

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.  
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata.**  
za miejscowa:  
rocznie . . . . 32 K | ówiorocznie 8 K — h.  
półrocznie . . . 16 K | miesięcznie 2 K 70 h.  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 marca b. r. nadać najmiłościwiej rzym. kat. proboszczowi w Zatorze, ks. Alfonsowi Kraje w skiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego, Feliksa Mieczysława Malinowskiego Ochabowicza w Krakowie.

Prezydum krajowej dyrekcji skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej I. klasy: Edmunda Strigla, Szymona Grechala, Józefa Brzozę, Władysława Schucharda, Feliksa Ćwiklińskiego, Józefa Ziółkowskiego, Macieja Gibowskiego, Antoniego Ceranowicza, Karola Kungo, Antoniego Ceranowicza, Karola Kungo i Franciszka Sklenarza, starszymi komisarzami straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi. a komisarzy straży skarbowej II. klasy: Seweryna Wendziłowicza, Michała Stolarczyka, Władysława Jarsiewicza, Karola Kurza, Michała Dzugana, Stanisława Gutkowskiego, Walerjana Janikowskiego, Antoniego Wolanina, Franciszka Danka, Szczepana Szuya i Michała Palewicza, komisarzami straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 kwietnia.

### Demonstracja flot.

Nowy głos „Fremdenblattu“.

W n-rze *Fremdenblattu* z d. 1 bm. czytamy:

Wobec oporu Czarnogóry przeciwko rozstrzygnięciu mocarstw stały się koniecznymi zarządzenia w tym celu, by wola Europy została uszanowana. Już wczoraj wspominaliśmy, że pomiędzy mocarstwami toczy się w tej sprawie wymiana zaprzywrań. Wśród tego nadeszła z Londynu wiadomość, że wszystkie mocarstwa zgodziły się na urządzenie demonstracyi flot przeciwko Czarnogórze. Jak najrychlejsze przeprowadzenie takiej akcyi, okazuje się tem konieczniejszym, że Skutari jest znowu ostrzeliwane, Czarnogóra więc niewątpliwie stawić będzie opór żądaniom mocarstw i czyni wszelkie możliwe wysiłki, by przez zdobycie twierdzy obleganej od kilku miesięcy stworzyć *fait accompli*. Równocześnie wystosowała Czarnogóra odpowiedź na zbiorowy krok mocarstw — odpowiedź odmowną. Co do żądania, by zaniechano kroków nieprzyjacielskich i wycofano wojska z terytorjów przyszłej Albanii, powołuje się Czarnogóra na stan wojenny, w jakim pozostaje wobec Turcyi. Także co do żądania mocarstw w sprawie opieki narodowościowych mniejszości na ziemiach odstąpionych Czarnogórze zajął rząd w Cetyniu stanowisko nieprzychylnie wskazując na to, że tylko traktat pokojowy z Turcyą może dawać prawo do rozporządzania dola tych przestworzy, do chwili zaś zawarcia pokoju ludność pozostaje pod skuteczną opieką praw czarnogórskich. Pomijając treść i znaczenie tych deklaracyj przed udzieleniem odpowiedzi na krok mocarstw rozpoczęła ponownie bombardować Skutari i to w bardzo krótkim czasie po zbiorowym kroku mocarstw. Co do Serbii, to jakkolwiek ona przyrzekła swego czasu, że podda się decyzji mocarstw co do ustalonej przez nie granicy Albanii, niemniej jednak wojska jej biorą dotąd udział w walkach pod Skutari, a transporty wojsk w dalszym ciągu bądź to od strony lądu, bądź też — przy pomocy floty greckiej — drogą morską. Krąży też w formie pogłosek oświadczenia serbskich polityków, że przestrogi mocarstw nie należy brać zbyt tragicznie.

Przeprowadzenia demonstracyi flot spodziewać się należy już w najbliższych chwilach. Oddział floty austro-węgierskiej otrzymał już rozkaz wypłynięcia. O ile dotąd wiadomo, w demonstracyi flot wezmą udział, obok Austro-Węgier, Włochy, Niemcy i Anglia. Francya decyzyi jeszcze nie powzięła; Rossya, która nie ma żadnego okrętu na Morzu Śródziemnem, nie weźmie też udziału

w demonstracyi. Rzecz najważniejsza wszakże, iż wszystkie mocarstwa powzięły uchwałę co do demonstracyi flot, że przeto owa akcyja mieć będzie charakter międzynarodowy. Także opinia publiczna, tak żywo poruszona ostatnimi wypadkami na zachodzie półwyspu bałkańskiego, uważa owe zarządzenia wobec oporu Czarnogóry za naturalne i konieczne; niecierpliwie oczekują wszędzie dalszego rozwoju wypadków. Powszechnie też domagają się o ile możności najrychlejszego wyjaśnienia sytuacji. W istocie jest ono tem bardziej nieodzowne, że nie powinno się państwu bałkańskiemu pozostawić ani cienia wątpliwości co do tego, iż pomimo szczerzej chęci uwzględnienia słusnych żądań, niepodobna dopuścić do udaremnienia uchwał Europy.

### Głos angielski.

Londyński *Times* występuje za wkroczeniem na Morze Adryatyckie chociażby niektóre mocarstwa nie wzięły w tej interweneyi udziału.

Powaga Anglii — pisze cytowany organ — wymaga zachowania nadal tego kursu. Interwenycya potrzebna jest w interesie pokoju europejskiego. Uważamy reunion ambasadorów za bardzo doniosły instrument w utrzymaniu europejskiego pokoju, jesteśmy zaś pewni, że znaczenie reunionu byłoby narażone na niepowetowaną szkodę, gdyby kraje takie, jak Czarnogóra i Serbia w nieważności obróciły powagę rady ambasadorów.

*Times* przypomina dalej, że Serbia dała już mocarstwom obowiązujące przyrzeczenie i zaznacza, iż decyzya w sprawie północnej Albanii jest całością niepodzielna. Jeżeli Serbia nie chce zostawić Skutari Albanii, to całe *arrangement*, przynoszące tak wiele korzyści, tem samem zostaje zniweczone. Najgorszym wynikiem byłoby bankructwo koncertu europejskiego, gdyż nikt nie miałby zaufania do napomnień, rad i zakazów Europy. W następstwie trudno byłoby wówczas uniknąć wojny europejskiej.

### Stanowisko Czarnogóry i Serbii.

Biuro Reutersa dowiaduje się: W kołach dyplomatycznych przypuszczają, że Czarnogóra oświadczy gotowość przychylenia się do życzeń mocarstw. Pytanie, jakie mają być podjęte kroki, jeżeli demonstracya flot okaże się niedostateczną, należy do hipotez, które zbyteczna brać pod rozwagę.

W Belgradzie głoszą, że angielski poseł Paget wezwał prezydenta ministrów Pas-

sicza do odwołania wojsk serbskich z pod Skutari, jeśli Serbia nie ma utracić sympatyj angielskich.

Passicz, powołując się na obowiązki sojusznika, oświadczył, że spełnienie tego żądania nie jest możliwe i wskazał na to, iż mocarstwa stale doradzały państwu bałkańskiemu zgodę.

### Stare rzeczy w Skutari.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Kotaru (Cattaro): W bombardowaniu Skutari nastąpiła wczoraj mała przerwa, ponieważ obecnie wysadzone na ląd wojska serbskie i armaty ustawiane są na pozycyach.

Według wiadomości prywatnych z San Giovanni di Medina, szanice przednie twierdzy Tarabosz zostały zajęte przez Czarnogórców. Szturm generalny na główne forty miał się rozpocząć w ciągu dnia wczorajszego.

### Rossya wobec demonstracyi flot.

W sprawie obiegujących zagranicą wiadomości o zapatrywaniach Rossyi na demonstracyę flot przeciwko Czarnogórze dowiaduje się Biuro Reutersa: Stanowisko rządu rossyjskiego w tej sprawie od początku było zupełnie jasne. Rossya była i jest zdania, że wspólna demonstracya flotowa leżałaby w interesie samej Czarnogóry, gdyż wzmacniłaby stanowisko króla. Jednakowoż przez cały czas były łatwo zrozumiałe powody, dla których Rossya nie zamierza wysłać żadnego okrętu.

Petersburska Agencya telegraficzna ogłasza: Wobec uznanej przez konferencyę ambasadorów w Londynie konieczności demonstracyi flot na wodach czarnogórskich, Rossya, która nie bierze udziału w tej demonstracyi, oświadczyła się za jej charakterem międzynarodowym przy współudziale okrętów Francyi i Włoch.

### Demonstracya flot przeciw Czarnogórze.

Z Paryża donosi Ag. Havasa: Wobec negatywnej odpowiedzi Czarnogóry koła dyplomatyczne uważają demonstracyę floty za rzecz niemiękkioną. Francya gotowa jest przyłączyć się do tej demonstracyi, o ile rossyjski sojusznik udzieli jej w bardzo wyraźny sposób mandatu zastąpienia Rossyi. Odpowiedź z Petersburga, która nie jest wątpliwa, oczekiwana jest lada godzinę.

Z Londynu donosi dzisiejsza depeza, iż Francya oświadczyła już gotowość wysła-

25)

JERZY ŻUŁAWSKI.

## LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

P o w r ó t.

(Ciąg dalszy).

Patrzył, nie czytając, na duże, równe pismo, tak podobne do liter na przysłanym mu dzisiaj bilecie.

— Turskiemu niema po co oddawać. Najlepiej spalić odrazu...

Wpadło mu mimowoli w oczy zdanie: „Chora jestem z tęsknoty za tobą“.

Odsunął papier dalej, aby nie uledek pokusie czytania.

— Już wiem, co zrobię. Wrzucę te kartki nie czytane do żelaznej szkatułki, za-trzaskane wieko, klucza nie mam, pozostaną więc tam na wieki ukryte...

Przyszło mu na myśl, że jednak Turski mógłby jutro przyjść i upomnieć się o szkatułkę, która jest jego fizyczną własnością.

— Jakkolwiek bądź — pod żadnym warunkiem czytać tego nie będę!

Pomyślałszy to z głębokim i niezłomnym postanowieniem, zaczął czytać:

„Romek, Romek! czemu się Ty martwisz? Wiesz Ty, że taka wiosna jest na świecie, że się chce poprostu oszaleć? Jeździłam dziś rano powozem za miasto: zielono jest, drzewa wszystkie kwitną, nad każdym potokiem duże, żółte, do złotych gwiazd spadłych na ziemię podobne kwiaty... Romek! czyż to nie grzech, żebyś Ty się martwił? wiosna jest na świecie i ja Cię kocham! Pomyśl tylko, jacy naprawdę nieszczęśliwi są ludzie, którzy tego nie znają, nie wiedzą, co to jest po długim niewiedzeniu powitać się, jak to my zrobimy za trzy, cztery dni... A nawet nie tak myśl! Myśl raczej, jacy są nieszczęśliwi wszyscy, wszyscy oprócz Ciebie na ziemi, których ja nie kocham! Och, Ty! mój! jakże ja po warjacku tęsknię za Tobą! Ginę z tęsknoty“.

I dalej, dalej jeszcze, słowa bez związku przed dziesięciu czy jedenastu laty na papier rzucone, niewystygłe do dziś, palące ogniem, jak haszszysz oszałamiające.

— Aha — pomyślał Poleski — to się nazywa miłość...

Na małej kartce kilka słów tylko było: — „Przyjechałam. Piszę. Gdyś nad ranem wysiadł z pociągu, miałam wrażenie, że to wszystko mi się śniło. I teraz mi się tak zdaje. To spotkanie w nocy, w zamkniętym, pędzącym w świat wagonie...“

Trzeci list pisany był z jakiegoś nadmorskiego miejsca kąpielowego.

„Nie kąpię się w morzu wcale. Smutno mi, że ciebie niema w pobliżu. Przyjeżdż! Chodziłam dziś po plaży i patrzyłam na kąpiących się ludzi. Och, jacyż oni wszyscy brzydzy! Do niczego nie mam takiego wstrętu, jak do ludzkiej brzydoty... Romek, gdybyśmy tu byli oboje?... Wiem, że nawet morze cieszyłoby się, widząc nas, bo tu niema takich pięknych! O, bo i ty jesteś piękny, piękny! Jesteś poetą, czy tam czymś podobnym, a wiesz ty, że mnie to właściwie nie nie obchodzi? Kocham cię za to, że jesteś piękny, że jesteś podobny do młodego boga greckiego. A jak cię kocham? Ty! czy ci to potrzeba mówić? Ty! Ty! — Przymknij teraz oczy — widzisz mnie? co?“

Poleski odrzucił papier. Wzrok jego napozór bez celu błąkał się po polu. Wstał wreszcie i zbliżył się ku sofie. Zdjął jeden z wiszących nad nią pistoletów. Starą, skałkową, króciwą, o główki, bogato srebrną nabijanę. Krzesiwo było jeszcze dobre, za spuszczeniem kurka szły iskry długie i obfite. Wycyścił zapalną paznogciem, kominiek przetknął znalezionej gdzieś szpilką. Potem zaczął czegoś szukać.

— Powinien być — szeptał do siebie — pamiętam dobrze, że powinien być...

Jakoż znalazł rzeczywiście. Stary ojcowski rożek myśliwski z dobrą garścią prochu wewnątrz. Przesypał go na dłoni i począł mu się bacznie przyglądać w świetle okna.

— Ciekaw jestem, czy nie zepsuty? Tyle lat leży, ale wydaje się dość suchy. Zresztą zobaczymy.

Wyspał proch w otwór pistoletu, a nie mając czym przybić, zmiął jeden z listów księżnej i wpakował w lufę. Ubił papier dobrze i ze znajomością rzeczy żelaznym stemplem, w luzysku pistoletu osadzonym. Potem odkręcił dość dużą miedzianą mutrę od przewodu elektrycznego i przymierzył. Wehodziła do lufy doskonale.

Uśmiechnął się z zadowoleniem. — Czy aby proch nie jest zwietrzały? — zamartwił się znowu.

Mimo że podsypał zapal pod odwiedzionym kurkiem.

Położył pistolet i przeszedł się kilka razy po pokoju. Przed Chrystusem na krzyżu zatrzymał się na chwilę, — zdawało się, że chce uklęknąć i modlić się... Na kłęczniku, ukryta w kacie, leżała róża pasowa, dziś mu przysłana. Wziął ją w rękę i przyglądał jej się długo i smutnie. Zbliżył do ust, jakby chciał pocałować; cofnął dłoń.

Wzrok jego padł na otwartą, próżną szkatułkę stalową. Wrzucił do niej kwiat i zatrasnął wieczko.

Poszedł szybko ku oknu, otworzył je, splunął niewiadomo dlaczego komuś przechodzącemu ulicą na głowę, poczem usiadł wygodnie w fotelu i wziął nabitą pistolet w rękę. Wylot oparł o skroni.

— Czy też proch mógł się zachować bez zepsucia przez tyle lat? — pomyślał z zajęciem i nacisnął cyngiel.

Proch okazał się zupełnie dobrym i niezwiędłym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia okrętu wojennego i weźmie udział w demonstracji floty i to za zgodą Rosyji.

Ag. Stefaniego ogłasza następujące doniesienie: Mocarstwa uchwały wysłać między innymi eskadrę, ażeby wyrobić posłuch jednomyślnym uchwałą zebrania ambasadorów w Londynie. Okręty wojenne włoskie, austro-węgierskie, angielskie i niemieckie, które w tej demonstracji wezmą udział, odjechały już na wybrzeże wschodnie morza Adrytyckiego. Z ramienia Włoch wezmą udział okręty wojenne „Ammiraglio di Saint Bon” i „Francesco Ferruccio”.

Do „Messagero” donoszą, że wymienione dwa pancerniki przybyły do Brindisi i jak słychać, mają wkrótce odpłynąć ku Albanii, celem wzięcia udziału w demonstracji flot.

#### Skład floty mocarstw.

Austro-Węgry zgromadziły w Boeche di Cattaro dywizję okrętów wojennych i krążowników. Część tych okrętów, a mianowicie okręty wojenne „Arcyks. Franciszek Ferdynand” (komendant kapitan okr. lin. Oskar Hansa) z komendantem floty kontradmirałem Njegovanem na pokładzie, dalej „Radetzky” (komendant kapitan okr. lin. bar. Gotfryd Meyera-Hohenberg) i „Zrinyi” (komendant kapitan okr. lin. bar. Alfred Koudelka), mały krążownik i trzy torpedowce wysłane zostały na wody albańskie, gdy inne, mianowicie pancerny krążownik „Sw. Jerzy” i „Cesarz Karol VI.”, jakoteż jeden mały krążownik, kilka torpedowców i kilka destroyerów pod rozkazami komendanta dywizji krążowników, kap. okr. lin. Pawła Fiedlera pozostały w Boeche di Cattaro.

Trzy wymienione okręty wojenne, są ostatnimi z klasy „Viribus unitis”, jakie wcielono do floty austro-węgierskiej. Wszystkie okręty tej klasy są pomiędzy sobą zupełnie równe, mają 131 m. długości, 25 m. szerokości, zanurzają się w wodzie na 6.1 m., pojemność ich wynosi 14.500 tonn, a maszyny pracują z siłą 20.000 koni parowych, wytwarzaną przez kotły parowe systemu Yarrow. Chyżość tych okrętów obliczają na 20.5 węzłów. Opancerzenie płytami stalowymi Kruppa ma na linii wodnej grubość 230, na wieżach ochronnych 250, na ścianie poprzecznej 150 mm. Uzbrojenie składa się z dwu wież podwójnych zaopatrzonych w działa o kalibrze 30.5 cm., a ustawionych w linii środkowej okrętu na jego kończynach, dalej z czterech wież podwójnych instalowanych na bokach okrętu z działami o kalibrze 24 cm. Oprócz tego każdy okręt ma baterię złożoną z dwudziestu 10 cm. dział szybkostrzelnych, z sześciu 7 cm. dział do wylądowania, z dwu karabinów maszynowych, jakoteż z trzech aparatów do wypuszczania torpedów o kalibrze 45 cm. Załoga składa się z 830 ludzi. „Arcyks. Franciszek Ferdynand” spuszczone zostały na wodę w r. 1909, „Radetzky” w r. 1909, „Zrinyi” w r. 1910.

Komendant austro-węgierskiej floty, biorącej udział w demonstracji, kontradmirał Njegovan, został oficerem flagowym w r. 1911. Przedtem był przez czas dłuższy szefem kan-

celaryi operacyjnej w sekcji marynarki i adiutantem komendanta marynarki, na których to stanowiskach położył wielkie zasługi około zorganizowania marynarki. Pod jego komendą znajduje się także znany autor wielu dzieł o marynarce, kap. lin. bar. Koudelka. Był on przez szereg lat zastępcą szefa kancelaryi prezydenta w sekcji marynarki, później zaś awansował na stanowisko szefa tej kancelaryi. Komendantem okrętu „Zrinyi” jest on już od dłuższego czasu.

Z okrętów, które wysłał na wody albańskie Anglia przybyły do brzegów Korfu okręt liniowy „King Edward VII.” i krążownik „Dartmouth”. Dalej wpłynął do portu na Malcie krążownik „Defence” z kontradmirałem Troubridge na pokładzie i otrzymał rozkaz popłynięcia zaraz na wschód. Wnoszą ztąd, że i ten okręt weźmie udział w demonstracji.

Okręt liniowy „King Edward VII.” spuszczone na wodę w r. 1903, ma 16.600 tonn pojemności, maszyny jego pracują z siłą 18.138 koni parowych. Długość okrętu podają na 138, szerokość na 24, zanurzenie w wodzie na 8.2 m. Na obu końcach okrętu ustawione są po jednej czterema działami kalibru 30.5 cm. uzbrojone, a pancernem grubości 30.5 mm. osłonięte podwójne wieże, dalej cztery działa o kalibrze 23 cm. ustawione w wieżach wszczepionych, osłonięte pancernem grubości 178 mm.; nadto 10 dział szybkostrzelnych kalibru 15 cm., chronionych płytą pancerną grubości 178 mm.; na koniec 14 dział szybkostrzelnych o kalibrze 7.6 m., 14 o kalibrze 4.7 cm. i dwie mitraljeze. Okręt posiada 5 aparatów do spuszczenia torpedów. Pancerny samego okrętu ma 228, wież komendanta 305, pokładu 51 mm. grubości. Okręt płynie z chyżością 19 węzłów, załoga liczy 780 głów. — Krążownik „Dartmouth”, spuszczone na wodę w r. 1911, ma 5300 tonn pojemności, turbiny o sile 26.000 koni i ochroniony jest pancernem grubości 51 mm. Długość jego wynosi 131, szerokość 14.9, pogłębienie w wodzie 4.7 m. Uzbrojenie „Dartmoutha” składa się z ośmiu dział szybkostrzelnych o kalibrze 15 cm. i z 4 o kalibrze 4.7 cm. Na pokładzie znajdują się 4 karabiny maszynowe. 380 ludzi tworzy załogę.

„Defence” jest najnowocześniejszym angielskim krążownikiem pancernym z okresu przed-dreadnoughtowego. Spuszczone go na wodę w r. 1907. „Defence” ma 147 m. długości, 43 m. szerokości, 7.9 m. pogłębienia w wodzie. Maszyny jego wytwarzają siłę 27.853 koni parowych. W dwu wieżach, ustawionych po jednej na obu końcach okrętu, mieszczą się działa o kalibrze 19 cm. w liczbie dziesięciu i 14 dział szybkostrzelnych o kal. 7.6 cm. ustawionych w wieżach w szerokości, wreszcie dwa działa lżejsze i 5 podwodnych aparatów do spuszczenia torpedów. Dwie wieże główne w dolnej swej części opancerzone są płytami grubości 178 mm., w górnej zaś części — grubości 203 mm. Pancerny okrętu ma 152, pokładu 51, wież komendanta 305 mm. grubości.

„Defence” robi 23 węzłów na godzinę i ma załogę złożoną z 755 ludzi.

Niemiecki krążownik „Breslau” spuszczone został na wodę w r. 1911, ma 136 m. długości, 33 m. szerokości, 5.1 m. pogłębienia. Maszyny jego pracują z siłą 25.000 koni parowych, dając chyżość 27.5 węzłów. Grubość opancerzenia waha się pomiędzy 100 a 50 mm. Uzbrojenie składa się z 12 dział szybkostrzelnych o kalibrze 10.5 cm., dwu karabinów maszynowych i dwu podwodnych aparatów do spuszczenia torpedów. Załoga liczy 370 głów.

Włoski okręt wojenny „Ammiraglio di Saint Bon” ma długości 105, szerokości 21, pogłębienia 7.6 m. Pojemność jego wynosi 9.800 ton, efekt pracy maszyn dochodzi do siły 14.300 koni parowych, chyżość 18 węzłów na godzinę. Grubość opancerzenia od 150 do 250 mm. Armatura składa się z 4 dział 25 cm., ustawionych na dwu podwójnych wieżach u obu końców okrętu, z 8 dział szybkostrzelnych o kal. 15 cm. i tyłu o kal. 12 cm., dalej 28 dział o kal. 5.7 cm. i dwu o kal. 3.7 cm. również szybkostrzelnych, z dwu mitraljez i 4 aparatów do wypuszczania torpedów.

Drugi wojenny okręt włoski, biorący udział w demonstracji, „Francesco Ferruccio” jest krążownikiem pancernym. Spuszczone na wodę w r. 1902 ma 105 m. długości, 18 m. szerokości i 7.3 m. zanurzenia pod wodą. Maszyny dają siłę 13.635 koni parowych; chyżość wynosi 20 węzłów na godzinę. Grubość opancerzenia od 50 do 152 mm. W skład uzbrojenia wchodzi dwie opancerzone wieże, 14 dział szybkostrzelnych o kal. 7.6 cm. i sześć o kal. 4.7 cm., jedno dział lekkie i jedna mitraljeza. Okręt posiada 4 aparaty do spuszczenia torpedów. Załoga liczy 553 głów.

Ogółem na wymienionych 9 okrętach znajduje się dział różnego kalibru 226, karabinów maszynowych 11, aparatów do spuszczenia torpedów 28, 5400 marynarzy.

#### Blokada wybrzeży.

Jeżeli flota mocarstw samem ukazaniem się nie wywoła pożądanego efektu, to Czarnogóra narazi się na to, iż zarządzone zostanie blokada jej wybrzeży. Zarządzenie to dla kraiku tego, już obecnie zagrożonego klęską głodową, byłoby bardzo dotkliwie, uniemożliwiłoby bowiem dowóz żywności od strony morza, dowóz zaś od strony gór, o tej zwłaszcza porze, jest bardzo utrudniony.

Celem przeprowadzenia blokady przy zbiorowej demonstracji flot, dzieli się blokowany rejon na strefy, z których każda oddaje się pod straż okrętów innego państwa. Blokada musi być utrzymywana przez taką liczbę okrętów, by dostęp do wybrzeży od strony morza był absolutnie odcięty. Oczywiście państwom neutralnym winna być blokada poprzednio notyfikowana z dokładnym podaniem dnia rozpoczęcia i rozmiaru blokady. Obowiązkiem blokujących jest dopilnować blokady, gdyż w razie jej niewykonania — np. skutkiem za szczupłej liczby

okrętów — przestaje ona *eo ipso* obowiązywać. Po zarządzeniu blokady wyznacza się zazwyczaj okrętom państw neutralnych kilkudniowy termin, by mogły wypłynąć z miejsc objętych blokadą. Natomiast zakaz wpływania do miejsc blokowanych obowiązuje z chwilą ogłoszenia blokady.

Od zarzutu usiłowanego lub dokonanego przełamania blokady wolne są okręty, które skutkiem burzy lub katastrofy dostały się na obszar blokowany — jakoteż okręty, których kierownicy wykazą wiarygodnie, że nie wiedzieli o istnieniu blokady. Natomiast nie uwalnia okrętu od winy przełamania blokady nieznajomość wybrzeży lub inna omyłka.

Okręt przełamujący blokadę zostaje przytrzymany i ewentualnie z ładunkiem podlega konfiskacie, chociażby przytrzymanie nastąpiło już poza obrębem blokady. Jeśli okręt nie usłucha wezwania okrętów blokujących, to ma się prawo użyć przeciwko niemu siły i zatopić go przez ostrzeliwanie.

## Z Dumy rosyjskiej.

Rosyjska Duma — opiewa sprawozdanie Pet. Ag. Telegr. — obradowała wczoraj nad nagłą interpelacją do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zachowania się policyi petersburskiej w dniu 30 marca.

Interpelanci zarzucają policyi, że użyła gwałtu przeciw uczestnikom manifestacji słowiańskich.

Galerye Dumy były wczoraj przepelnione. W loży ministerialnej zasiadł minister spraw wewnętrznych Makłakow.

Nacjonalista Sławienko popierał nagłość interpelacji, podkreślając, że społeczeństwo rosyjskie dawno już nie objawiało tak wielkiego entuzjazmu; manifestanci chcieli tylko pozdrowić przedstawicieli zwyciężonych narodów. Rząd zaś wystąpił wobec społeczeństwa rosyjskiego z napaściami. Nacjonalisci są zdania, że nie minister, ale kierunek polityczny rządu obecnego ponosi tu winę tego, co się stało. Społeczeństwo rosyjskie dało dowody, że stoi na wysokości zrozumienia wypadków; rząd zaś potrafił tylko stanąć z tyłu za tryumfalnym rydwanem Austrii.

Minister Makłakow, wszedłszy na trybunę oświadczył, że demonstracje uliczne, które wywołują przerwy w ruchu, nie mogą być cierpiane. Minister zarządził ścisłe śledztwo; jeżeliby dochodzenie wykazało, że podniesione tu skargi na organa policyjne są uzasadnione, to winni będą jak najostrej ukarani.

Kilkunastu mowców przemawiało za nagłością interpelacji, między innymi p. Puryszkiewicz, który zauważył, że nie można mówić o napaści na ambasadę austro-węgierską, gdyż demonstranci byli to ludzie pokojowo usposobieni, i chcieli tylko objawić uczucia sympatii dla pokrewnych krwi

## SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Eiffroy: L'Auto 493 N.)

X.

Charlota.

(Ciąg dalszy).

— Tak, dwie ofiary... — odrzekł Geo. — Jedną pani zna, jedną, którą pani pielęgnowała, przywróciła do zdrowia; a ja widziałem drugą, tak samo chorą, która umrze, jeżeli nie będzie mogła widzieć się i porozumieć z panną Charlota Vigneron, do której pani zbliżyć się nie pozwalała, bo ona sama podobno zaledwie wraca do życia... Czy tak?

— Tak, to prawda!... Ale o kim pan mówi? — Mówię o panu Janie de Baudricourt zbrogczonym krwią własną, na pół umarłym z zimna, gdy leżał w parku przez całą noc, który znajdował się pomiędzy życiem a śmiercią przez wiele dni, który wczoraj jeszcze snuł się po parku na pół w obłądzeniu, który równocześnie stracił i matkę i narzeczoną i który umrze z bólu, jeżeli nie odzyska tej narzeczonej...

— Ależ jego matka żyła jeszcze temu dwa miesiące, w czasie tej tragedii? — Jego matka? Blisko od roku spoczywa w podziemiach pałacowej kaplicy!

— Co też pan mówi? Ona przecież wypędziła Charlota z pałacu! Charlota ujrzała ją nadchodzącą w chwili, gdy syn opowiadał jej kłamliwie o śmierci jej matki, tak samo jak zapewne pan mnie okłamuje. A wówczas

moja biedna przyjaciółka o mało nie umarła z przerażenia i bólu... Cień tylko jej pozostał. Nie wierzy sobie nikomu i przeklina tego, który uczynił jej igraszkę z jej prawości i uczuć...

— Pozwoli mi pani, nieprawdaż, powiedzieć parę słów na obronę? Proszę mi nie przerywać, cokolwiek by pani usłyszała, a potem może mnie pani za drzwi wyrzucić, jeżeli zasługę na jej pogardę, jeżeli jeszcze będzie pani potępiać porucznika de Baudricourt...

Panna Ledue uczyniła ruch drwiącej niewiary, który jednak także znaczył, że godzi się słuchać przez chwilę relacji przybyłego.

— Jak pani zapewne wiadomo, w zamku Septfontaines mieszka obecnie porucznik sam jeden, ledwie wracający do zdrowia, tylko ze sługami. Matkę jego odprowadzono w marcu na miejsce wiecznego spoczynku, a na tym obrzędzie byli oprócz syna, doktor, który ją leczył, notaryusz, który był przy jej śmierci, cała ludność z Clémères i Chateavillard. Gdyby pani była razem ze mną w piątek o dziesiątej wieczorem w parku zamkowym, oto co by pani była ujrziała: Na ławce kamiennej, w głębi parku, pan de Baudricourt siedział drżący, niespokojny... Była mgła, lecz można było rozróżnić przedmioty w okolicy i oto w pewnym oddaleniu w alei, porucznik ujrzał nagle, kogo? Swoją matkę!... Wyszedł z kaplicy, w której grób jej się znajduje i postępować niepewnym krokiem, zatrzymując się, gestykulując... Chociaż uprzedzony przezemnie, iż niema się czego obawiać, oficer powstał, pot wystąpił mu na czoło, zadrżał, chciał się rzucić, ale nie dopuściłem do tego... Padł na ławkę i ukrył twarz w dłonie... Na szczęście byłem tam, aby zażądać od zmarłej zdania sprawy z jej nocnych przechadzek, jej groźb i czekałem na końcu alei, którą ona przechodziła... Nie jestem jej synem, nie boję się widma. Nazajutrz, po strasznej nocy, w ciągu

której porucznik i panna Charlota otrzymali cios tak okrutny, że o mało życiem tego nie przypłacili, wystudowałem aleje i ślady widma... Teraz mogła przyjść ta pani de Baudricourt! I nadeszła. Lecz u brzegów stawu, poza gęstwiną drzew poczęła chwiać się...

Wówczas przyjęła ją w swoje ramiona kucharka i panna służąca; wzięły pomiędzy siebie biedną damę zmęczoną, wyczerpaną!... Proszę sobie pomyśleć! trup, który blisko od roku spoczywa w grobie! I zabrały go. Idę za nimi, znajduję sposób, aby je usunąć na chwilę z miejsca, w którym ukrywają swoją panię i ja teraz porwam tę panią w objęcia, wrzucam ją do samochodu i zabieram do doktora Lasalle, gdzie czeka na wizytę panny Charlota i swego syna... Czy zechce pani przedtem ją zobaczyć? Jest teraz pół do dziesiątej, o pierwszej po południu będziemy u doktora Lasalle, gdzie pani zobaczy panią de Baudricourt... A! muszę uprzedzić, że nie wstanie, aby panią powitać, nie będzie gestykulować, bo chociaż mam w posiadaniu widmo, nie posiadajm klucza i narzędzi, które je w ruch wprawiają...

— Boże... Ależ to przerażające co pan mi opowiada!

— Uprzedziłem panią... Czy domyśla się pani prawdy? Czy rozumie pani, że pan Jan, panna Charlota, mogli oszaleć?

— Ach, z pewnością!... Ale kto, kto mógł przygotować całą sceneryj tej nikiemnej komedii, kto?... I dla czego?...

— Kto? Dlaczego? Pan Jan już teraz wie wszystko, a panna Charlota się domyśli skoro jej się powie, że chodzi o intrygantkę, która chciała jej ukraść męża. I cóż pani decyduje, wobec stanu zdrowia panny Charlota, biednej ofiary?

— Ciężko była dotknięta, ale jest to natura odporna, dusza energiczna; decyduje się na próbę natychmiastową, próbę, która jeżeli potrafimy dobrze pokierować, może ją uzdrowić. Po co ją zostawiać dłużej w rozpacz, do której się nie przyznaje biedne

dziecko tak samo, jak mi nigdy nie nie mówiła o tajemnicy swego serca... To co wiem, dowiedziałem się z urykowych zdań, które jej się wyrwały w gorączce... Czy może pan poczekać na mnie do drugiej godziny?

— Do trzeciej, jeżeli pani sobie życzy; przyjechałem tylko po to, aby ratować pannę Charlota, narzeczoną pana Jana; wszystko co pani uzna za stosowne i za najlepsze do osiągnięcia tego celu, jestem gotów spełnić...

— W takim razie, bardzo dobrze! Przygotujcie moją rekonwalescentkę z wolna, zapropnujcie jej przejażdżkę automobilem, co ją rozerwie... Skoro dojedziemy blisko Chateavillard, będzie już prawie ciemno; ona nie pozna miejscowości i nikt jej nie spotka aż dopóki nie znajdziemy się u tych, którzy panna tu wysłała a są jej życzliwi... A gdy własnymi rękami dotknę mniemanego widma, zrozumie całą nikiemną komedję... Uwierzy nam, uwierzy swemu narzeczonemu...

— Zatelegrafuję natychmiast do pana Lasalle, który jest po ojcowsku oddany nie tylko panu Janowi, lecz i pannie Vigneron. Serdecznie ją kocha; wszystko będzie gotowe... Pani będzie tak dobra przygotować ją z lekka... Może osłabnąć z głębokiego wzruszenia, ale będzie miała podporę w panu Janie a zaen doktor także pomoże dobrem słowem, lepszym od wszelkich lekarstw i pigułek... Szybko wydobrzeje... A potem, co za szczęście, gdy się przekona, że wszystko w tej strasznej awanturze, z powodu której cierpiąca, było kłamstwem. Lecz to kłamstwo nie pochodziło od pana Jana, który tego także o mało życiem nie przypłacił?

Panna Ledue, pełna radości, pobiegła szybko do pensjonatu.

A samochód nr. 493 zagłębił się w ulice Paryża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

braci. Postępowanie rządu jest zbrodnią stanu.

Wywody ostatniego mowy kadeta Rodiczewa wywołały takie burzenie na ławach prawicy i nacjonalistów, że posiedzenie wśród ogólnego tumultu zamknięto.

Slysano tylko zarządzenie prezydenta, wykluczające Rodiczewa z pięciu posiedzeń Dumy.

## Położenie międzynarodowe.

### Odróżnienie posiedzenia reńtionu londyńskiego.

Za pośrednictwem Binra Reutersa ogłoszono wczoraj w Londynie komunikat następującej treści: Wobec niepewnej sytuacji, braku odpowiedzi państw bałkańskich i niezadowolających wiadomości z Albanii, ambasadorowie w ostatniej chwili postanowili nie odbyć wczoraj posiedzenia, konferowali tylko z Greyem.

### Reunion petersburski.

Następna narada w sprawie bułgarsko-rumuńskiej — jak telegrafują z Petersburga — odbędzie się w piątek. Z kół bliskich ambasadora Delcassego w Petersburgu nadchodzi wiadomość, że dążeniem Delcassego jest nietylko złagodzenie spór bułgarsko-rumuński, lecz także spowodować zbliżenie obu tych państw do trójporozumienia.

### Bułgaria i Turcja wobec kwestyi pokoju.

Wedle doniesienia z Sofii, sprzymierzeńcy ponownie objawili życzenia dokonania w tekście odpowiedzi zmiany redakcyjnej, dlatego ponownie opóźnia się wręczenie odpowiedzi na notę mocarstw.

Biuro Reutersa dowiaduje się, że mocarstwa, oraz Bułgaria i Turcja w swych rokowaniach w sprawie granicy turecko-bułgarskiej doszły do wyników, które faktycznie równają się nieformalnej zgodzie.

Z Konstantynopola donoszą: Prasa turecka przemawia w tonie bardzo zrezygnowanym. Dzienniki sądzą, że zawarcie pokoju niebawem nastąpi, a kroki nieprzyjacielskie już jutro zostaną wstrzymane.

### Z widowni wojennej.

Według urzędowego sprawozdania wojennego z Konstantynopola nieprzyjaciół utrzymywał wczoraj na linii Czaiadży ogień działowy, a częścią ognia piechoty, zwrócony na oddziały tureckie, wysłane na zwiady. Koło Bulair położenie bez zmiany.

Wiedeń. W kościele greckim odbyło się nabożeństwo za duszę króla Jerzego.

W zastępstwie Najj. Pana obecny był Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef.

A t e n y. Wśród okazałych uroczystości żałobnych złożono wczoraj zwłoki króla Jerzego na wieczny spoczynek.

Nabożeństwo żałobne odprawiało 60 biskupów.

Belgrad. Dzienniki donoszą, że król Piotr zachorował.

## KRONIKA.

Lwów, 3 kwietnia.

### Kalendarz.

Piątek (4 kwietnia):

Izydora. — Mnożyżława. — Wasylija. Wschód słońca o godzinie 4:57 rano, zachód słońca o godzinie 5:57 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 16 stopni Cel.

— Ks. Biskup Adam ks. Sapięcha wyjechał z Krakowa zagranicę.

— C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła posiedzenie dnia 27 marca b. r. z następującym porządkiem dziennym: 1. Przerwy w nauce szkolnej z powodu chorób zakaźnych. 2. Projekt instrukcyi dla zarządcy zakładu zdrojowo-kapelowego w Krynicy. 3. Obsadzenie okręgu sanitarnego w Podhajeach. 4. Projekt ustawy o pozbawieniu własności. 5. Budowa zakładu państwowego dla umysłowo chorych zbrodniarzy w Galicyi.

— Sejmiki relacyjne. W Stryju odbył się wczoraj sejmik relacyjny posłów z kuryi wielkiej własności okręgu stryjskiego JE. Stanisława hr. Stadnickiego i Juliana bar. Brunickiego, na którym po wysłuchaniu sprawozdania obu posłów, uchwalono rezolucję, uznającą potrzebę załatwienia sejmowej reformy wyborczej z pewnymi jednak zmianami, które zabezpieczyłyby interesy i prawa narodu polskiego. W rezolucyi tej wzywają nadto zgromadzeni swoich posłów, aby wyteżyli wszystkie siły celem przywrócenia w Sejmie galicyjskim prawnym stosunków i uniemożliwienia, przez

zastosowanie postanowień regulaminu, bezprawnego zakłócenia obrad Sejmu, oraz wyrażają im za dotychczasową doniosłość pełne zaufanie.

Sejmiki relacyjne posłów z kuryi większych posiadłości obwodu kołomyjskiego pp. Puzyny i Krzysztofowicza odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali Rady powiatowej w Kołomyi.

Otrzymujemy następujące pismo: Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić panów wyborców z kuryi większych posiadłości dawnego obwodu czortkowskiego na sejmiki relacyjne, który odbędzie się w Czortkowie nieodwołalnie dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 10 rano w sali Rady powiatowej. *Horodyski. Puggert.*

Otrzymujemy następujące pismo: Niżej podpisani posłowie mają zaszczyt zaprosić szan. wyborców większej własności ziemi sanockiej na sejmiki relacyjne, który odbędzie się w sali Rady pow. w Sanoku w poniedziałek d. 7 b. m. o godz. 10 rano.

*Laskowski, Urbański, Starowiejski.*

— Ignacy Paderewski wraz z małżonką opuścili we wtorek Warszawę, udając się z powrotem do Szwajcaryi.

Paderewski ma niebawem wyjechać na szereg występów do Anglii.

— Uroczysty wieczór ku uczczeniu 119 rocznicy bitwy pod Racławicami odbędzie się staniem „Sokoła IV” w niedzielę 6 b. m. w sali gimnastycznej męskiej szkoły wydziałowej imienia św. Antoniego (Wchód od ulicy Głowińskiego). Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

— Z lwowskiej Biblioteki uniwersyteckiej. Ze sprawozdania dyrekcji Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, przedłożonego Ministerstwu wyznań i oświaty, podano nam następujące szczegóły, dotyczące się działalności tej instytucyi, jej zasobów i ruchu czytelników w ciągu ostatniego roku:

Do rozporządzenia miała Biblioteka w r. 1912 fundusz 43.882 kor., składający się z dotacyi ministerialnej i należnych jej różnych opłat uniwersyteckich. Z tego na zakupno dzieł i prenumeratę pism periodycznych wydano 36.778 kor., na opravę 6711 kor. Choć kwota służąca na powiększenie zbiorów, zarówno jak fundusz na wydatki gospodarcze i administracyjne 1000 kor., nie wystarczają potrzebom Zakładu, przecież w porównaniu z rokiem przedostatnim (1911) przyrost książek był o 2180 tomów większy. Przyczyną tego zawdzięcza Biblioteka głównie wydobyć w tym roku większej ilości tak zw. egzemplarzy obowiązkowych od nakładców, oraz ofiarności Polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika (78 t.), prof. dr. Kręcka (525 tomów), prof. dr. M. Raciborskiego (178 t.) i prof. dr. G. Roszkowskiego (64 t.).

Na liście swych ofiarodawców zapisuje dyrekcja z wdzięcznością redakcyę pism polskich. Bezpłatnie otrzymała Biblioteka z pism codziennych: *Dziennik związkowy Zgoda* (Chicago), *Kuryer Warszawski*, *Nową Gazetę*, *Dziennik Kijowski*, *Diennik Poznański*, *Kuryer Poznański*, *Dziennik Cieszyński*, *Nową Reformę*, a po cenie kosztów ekspedycyi: *Czas*.

Poparcia obywatelskiego doznała też Biblioteka ze strony zasłużonej lwowskiej firmy księgarskiej Altenberg i Sp., która dla użytku czytelników dostarczała bezpłatnie drukowanych kartek do zamawiania książek w ilości 250.000. W zamian za to upoważniła ją dyrekcja do inserowania swych wydawnictw na odwrotnej stronie tych kartek.

Ogólny przyrost Biblioteki w roku 1912 wynosi 5367 dzieł w 8536 tomach. Zakupiono 1818 dzieł w 3619 tomach, osiągnięto egzemplarzy obowiązkowych 1046 dzieł w 1633 tomach, otrzymano darem od Rządu i instytucyj państwowych 1086 dzieł w 1973 tomach, od osób prywatnych 678 dzieł w 1234 tomach. Skutkiem tego stan Biblioteki doszedł z końcem r. 1912 w dziale druków do 232.272 tomów. Rękopisów liczy Biblioteka 915, archiwaliów 880 fascykułów, inkunabułów 214, dokumentów 259. Zbiór monet i medali wynosił 11.683 sztuki.

Z tych bogatych zasobów korzystało w ciągu ostatniego roku 77.275 osób, z których 68.889 użytkowało w czytelnicy 204.916 tomów a 8386 osób wypożyczyło do domu 17.711 tomów. Do cyfr tych dodać należy jeszcze kilkadziesiąt tomów i kilkadziesiąt rękopisów, które Biblioteka sprawozdania z obcych bibliotek na żądanie czytelników.

Ruch korzystających wzmógł się tylko w liczbie wypożyczających, do których należały nietylko osoby ze świata uniwersyteckiego, profesorski i akademicki i ze sfer naukowych w ogólności, ale i zamiejscowe oraz zagraniczne zakłady naukowe, którym wypożyczono w ciągu roku z górą 800 tomów. Natomiast obniżyła się frekwencya w czytelnicy w porównaniu z rokiem ubiegłym, prawdopodobnie z powodu czasowego ubytku uczącej się młodzieży, powołanej liczenie pod koniec roku do służby wojskowej, oraz pewnych niewygod, jakie następuje przeprowadzenia i już zaszczytła czytelnicy.

Z okazji zeszłorocznego jubileuszu uniwersyteckiego złożyła Biblioteka Uniwersytecka obszernie sprawozdanie o swem urządzeniu, stanie,

zbiorów i funkcyonowaniu, w broszurze p. t. „Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie w latach 1899 — 1910”, (odbitka z jednego rocznika „Kroniki Uniwersytetu lwowskiego”, wydanej przez Senat akademicki), nadto nakładem Grona konserwatorskiego w Galicyi wschodniej wyszedł w zeszłym roku „Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej”, opracowany przez urzędnika Biblioteki dr. Eugeniusza Barwińskiego, informujący koła naukowe o tym cennym zbiorze najstarszych druków Biblioteki.

— Z kolei. Wczoraj około godz. 5 rano zderzyli się na stacyi w Stryju luzem idące wozy: służbowy i pocztowy z nadeszłego pociągu nr. 1218 z maszyną zjeżdżającą do ogrzewalni. Wóz pocztowy wykoleił się jedną parą kół. Z personelu pocztowego 3 funkcyonariuszy, a z kolejarzy czterech odniosło lekkie kontuzye. Dochodzenia w toku.

### Wieczór mazurowy w Wiedniu.

Komitet wieczoru mazurowego, który odbył się miał w Wiedniu dnia 10 b. m. pod protektorem Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty, zawiadamia, iż z powodu nieprzewidzianych przeszkód, widzi się zmuszony urządzenia tego balu w bieżącym roku zupełnie zaniechać.

Równocześnie składa komitet tą drogą serdeczne podziękowania wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli datki na cel dobroczynny wieczoru.

— (KW) Uroczystość francusko-polska przy pomniku Monecy'a w Paryżu. Staraniem Towarzystwa Polskiego artystyczno-literackiego w Paryżu, z wywazem dorocznym, w dniu 30 marca b. r. odbyło się na Place Clichy uwieńczenie pomnika marszałka Monecy'a na cześć Polaków, poległych za Francją w latach 1796, 1813 i 1871.

△ Znalezione: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: próżną walizkę, pulares z drobną kwotą, parasolkę damską.

△ Umysłowo chorych Grzegorza Skoczylasa i kobietę nieznanego nazwiska przytrzymała wczoraj policja na ulicach miasta i oddała w opiekę komisaryatu II. dzielnic.

△ Zamachy samobójcze. Stwierdzono wczoraj, że kobieta, która trwała się we wtorek wieczorem w łazni przy ul. Teatralnej jest 44-letnia Jetti Reischer, żona piekarza, dziewczyna zaś, która skończyła tego samego wieczora z III. piętra jednej z realności przy placu św. Teodora nazywa się Jetti Spalter. Obie dotąd żyją.

△ Zgubiono: srebrny zegarek damski razem z bransoletką; 480 koron w banknotach zawinięte w chusteczce do nosa; lornetkę sztyldkretową; pulares z 44 koronami i 20 hal.; pulares z grubej skóry brązowej z drobną monetą.

△ Kronika policyjna. Z pokoju Franciszka Munzlinera, członka orkiestry teatralnej, skradziono wczoraj srebrny zegarek o dwu kopertach ze złotym łańcuszkiem.

△ Ucieczka żony. Z Bóbrki doniesiono telegraficznie tutejszej policji, że zbiegła ztamtąd Anna Fedoryszynowa.

△ Niebezpieczna zabawka. Uczeń szkoły handlowej Henryk Skulski, bawił się wczoraj prochem strzelniczym, który sypał na papier i podpalał. Gdy wreszcie nasypał więcej prochu i zapalił papier, nastąpił silny wybuch, a ogień poparzył mu twarz. Pogotowie ratunkowe udzieliło chłopcu pierwszej pomocy.

△ Pożar. Dziś przed południem wybuchł pożar w magazynie papierów firmy Appermanna przy ul. Lindego 1. 6, który ugasiła wkrótce miejska straż pożarna. Ofiarą płomieni padło około 50 bel papieru. Właściciele obliczają szkodę na kilka tysięcy koron.

△ Samobójstwo. Dziś rano w klasztorze OO. Reformatorów przy ul. Janowskiej 1. 66 powiesił się w izbie na haku, wbitym do muru, 24 letni Jacek Ferencz, ogrodnik klasztorny. Przyczyną samobójstwa, była melancholia. Zwłoki oddawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Karolina Lisowska, w 58 r. życia; Franciszek Korczyński, właściciel dóbr, w 75 roku życia; Adam Powroźnik, rzeźnik, w 50 r. życia;

— Przemysłu, Stanisława Helena Niemczyńska, żona adwokata krajowego, w 47 r. życia.

— Echa katastrofy lotniczej. W uzupełnieniu wiadomości o tragicznej katastrofie lotniczej, której ofiarą padł w Warszawie rodak nasz, s. p. porucznik Aleksander Perłowski, donoszą ze źródła urzędowego, że — jak stwierdziła komisya oficerów z jednej strony i policyjna z drugiej — wszelkie pogłoski o rzekomym zamachu samobójczym są wynysłem, opartym jedynie na nieścisłych opowiadaniach i zeznaniach służby. W całym, smutnym nad wyraz, wydarzeniu, niema ani jednego faktu, któryby wskazywał możliwość samobójstwa.

Przyczyną katastrofy był prawdopodobnie wadliwy manewr przy lądowaniu lotnika, który odbywał pierwszy swój wzlot na jednopłaszczyznowcu systemu Nieuport, aparacie najniebezpieczniejszym.

W celu szczegółowego i ostatecznego wyjaśnienia przyczyny katastrofy przybyli do Warszawy z Petersburga: generał Kowańko i podpułkownik Uljanin.

Dochodzenie komisji przy udziale tych panów niewątpliwie ustali przyczynę katastrofy, obecnie jednak z całą stanowczością stwierdzić należy, że wszelkie domniemania o rzekomem samobójstwie są zgoda bezpodstawne. Przypuszczeniem tym przeczą zarówno osiągnięte dotychczas dane śledztwa, jak listy i notatki, pozostałe po zmarłym.

Zwłoki s. p. Perłowskiego przewieziono zostaną na Wołyń, do Żytomierza.

— Sprytni Chińczycy. Na ulicach Warszawy widuje się często Chińczyków, którzy proszą przechodniów o jałmużnę. Sprawodawca *Gońca* zauważył, iż Chińczycy ci co czwartku regularnie wymieniają użebrane pieniądze w kasie gubernialnej przy ul. Rymarskiej, aby dostać banknoty zamiast drobnej monety. Okazało się, że co czwartku Chińczycy wymieniają mniej więcej około 150 rubli, które następnie lokują jako oszczędności w jednym z banków.

## Kronika prowincjonalna.

§ Z Sanoka donoszą: Pod protektorem p. Karolowej Łępkowskiej, oraz p. Jana hr. Potockiego i p. Kazimierza Waydowskiego odbędzie się dnia 5 kwietnia w Sanoku raut na dochód Kolonii rymanowskiej. Piękny cel zabawy zapewne zachęci wszystkie sfery miejskie i okoliczne obywatelstwo do licznego w niej współdziałania.

§ Podpalenie. W dniu 25 z. m. około godziny pół do 8 wieczorem mieszczanin z Kamionki strumiłowej 37-letni Jan Terlecki podłożył ogień pod obejście swego ojca Mikołaja Terleckiego, któremu już kilkakrotnie, a w dniu krytycznym bezpośrednio przed popełnieniem zbrodniczego czynu, wygrażał się podpaleniem. Po podłożeniu ognia zbiegł Terlecki zaraz na obejście Pelagii Zaleskiej i usiłował nakłonić ją do stwierdzenia, iż w czasie wybuchu pożaru przebywał w jej chacie, lecz wobec licznych dowodów wygrażania się podpaleniem i przydybania go na gorącym uczynku, został przez żandarmerję przyaresztowany i odstawiony do sądu.

Ofiarą czynu zbrodniczego padło obejście Mikołaja Terleckiego z inwentarzem żywym i zapasami zboża i ziemniaków i obejście Filipa Żuryły. Mikołaj Terlecki ratując dobytek odniósł znaczne poparzenia na twarzy i rękach. Szkoła z pożaru, tylko częściowo ubezpieczona, wynosi 5600 kor.

§ Pożar. Dnia 25 z. m. wybuchł o 12 godzinie w noc w domu Hersza Rosenblutha w Pysznicy, powiatu niskiego, z niewiadomą dotychczas przyczyną pożar, który z powodu panującego wiatru rozszerzył się i zniszczył 4 domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze siedmiu mieszkańców. Z wyjątkiem jednego pogorzelca byli wszyscy ubezpieczeni od ognia na łączną kwotę 7000 koron, szkoda zaś wyrządzona przez pożar wynosi około 14.000 koron.

§ Samobójstwo. W Tarnowie odebrał sobie onegdaj życie Paweł Borowiec, kapral 57 p. p. Przyczyna samobójstwa nieznana.

## Kronika zagraniczna.

\* Proces spadkowy po królu belgijskim Leopoldzie. Trybunał apelacyjny w Brukseli wydał wyrok w procesie spadkowym po królu Leopoldzie, prowadzonym przez księżnę Ludwikę i Stefanię belgijskie, uznając za nieuzasadnione odwołanie się księżnych do trybunału. Zatwierdzony został wyrok I. instancji z wyjątkiem orzeczenia co do fundacyi „Nieder Püllbach”, która uważana ma być w Belgii za nieistniejącą prawnie. Księżne zasądzone na ponoszenie kosztów procesu.

## Notatki literacko-artystyczne.

Akademia Umiejętności w Krakowie przedłuża konkurs z zapisu s. p. generała Oktawiusza Augustynowicza: „Dzieje zniszczenia zależności poddańczej i uwłaszczenia włościan w krajach, które niegdyś w skład były Rzeczypospolitej Polskiej wchodziły, poprzedzone historycznym poglądem na wytworzenie się klasy włościańskiej w dawnej Polsce, jej rozwój i stopniowy upadek, z uwzględnieniem wszelkich objawów tak w literaturze naszej, jak w samem społeczeństwie, mających na celu polepszenie losu tej klasy”. Temat powyższy rozdziela się na następujących pięć części:

1. Dzieje ludności włościańskiej w dawnej Polsce Piastowskiej, mianowicie w Wielkopolsce, Małopolsce, na Mazowszu, Kujawach i na Śląsku;
2. dzieje ludności włościańskiej na Rusi i Litwie;
3. dzieje zniszczenia zależności poddańczej w krajach byłej Rzeczypospolitej, przyłączonych do cesarstwa rosyjskiego z uwzględnieniem także Inflant i Kurlandyi;
4. dzieje zniszczenia tejże zależności w krajach przyłączonych do królestwa pruskiego,

mianowicie w Prusach królewskich i w W. Ks. Poznańskim; wreszcie

5. dzieje zniesienia tejże zależności w krajach przyłączonych do Cesarstwa austriackiego.

W części czwartej i piątej należy uwzględnić także Szląsk, jako integralną część Polski Piastowskiej.

W części pierwszej i drugiej, obejmującej historię ludności wieśniaczej w dawnej Polsce, winny być dokładnie wyjaśnione fakty, z których wywodziła się zależność poddańcza, oraz stosunek wieśniaka do gruntu przezeń posiadanego, jaki istniał pierwotnie. Literaturę, odnoszącą się do kwestji rozwiązania i uregulowania stosunków włościańskich, należy uwzględnić w trzech ostatnich częściach.

Temat powyższy może być opracowany bądź w całości, bądź też każda część osobno. Jednolite opracowania bądź całego tematu, bądź też pierwszych dwóch, lub trzech ostatnich części razem, przedewszystkiem zaś pierwszych dwóch razem, będą miały pierwszeństwo do nagrody przed równie dobrými opracowaniami osobnymi pojedynczych części.

Za najlepsze opracowania uznane będą tylko takie, które nie tylko celować będą między innymi pracami nadesłanymi, ale nadto będą odpowiadały dzisiejszym wymaganiom nauki.

Nagrody ustanawia się jak następuje:  
a) za część 1 i 2-gą po 2000 koron;  
b) za część 3-cią 3200 koron;  
c) za część 4-tą 2400 koron;  
d) za część 5-tą 2800 koron.

Nagrodzone opracowania winny być ogłoszone drukiem. Na ten cel przeznaczają się fundusz 3600 koron; gdyby ten fundusz nie wystarczał na pokrycie kosztów druku, autorowie winni pokryć nadwyżkę ze swego w stosunku do objętości swoich prac.

Opracowania należy nadsyłać do Akademii Umiejętności najdalej do końca grudnia 1913 r.

(mre) „Biblioteka pamiętników”. Luty. „Pamiętniki dr. Józefa Franka, profesora Uniwersytetu wileńskiego”. Tom drugi. Z francuskiego przetłumaczył, wstępem i uwagami opatrzył dr. Władysław Zahorski. Wilno 1913.

Drugi tom pamiętników prof. dr. Józefa Franka obejmuje lata od r. 1808 po r. 1812, w naszych dziejach bardzo ciekawe. Pełnego odbicia nie znalazły one wprawdzie we wspomnieniach sprawozdanego nad brzegi Wilii niemieckiego uczonego, autor gubi się w drobiażkach, dotyczących się przedewszystkiem jego osoby, mimo że jednak brakuje książki jest ciekawa i do charakterystyki epoki i ludzi sporo dorzuca światła.

Ojciec profesora, znakomity Jan Piotr Frank, opuściwszy wybitne stanowisko w Petersburgu, osiadł na czas pewien w Wiedniu, gdzie mu losy pozwoliły zetknąć się ze zwycięskim Napoleonem I. i jego otoczeniem. Te też karty wspomnień Józefa Franka obudzą największe zainteresowanie, malują bowiem cesarza Francuzów takim, jakim przedstawił się bynajmniej nie zaślepionemu w nim obserwatorowi.

Profesor wileńskiej Wszechnicy zapatruje się ciągle bardzo krytycznie na swoich kolegów uniwersyteckich, Polaków; wszędzie widać niechęć i zazdrość, to też i listy jego, słane ze skargami do ministra i kuratora, obudzają poniekąd nawet uczucie niesmaku, choć autor usiłował je przybrać w formy poświęcenia się dobru publicznemu i bezstronności bez cienia zarzutu. Trudno przychodzi nam przebaczyć Józefowi Frankowi obniżanie moralnej wartości takich ludzi, jak Adam Czartoryski i bracia Śniadeccy, a nadto dążenie do odjęcia Uniwersytetu jego autonomii, o co twórcy Wszechnicy tak wytrwale walczyli w Petersburgu. Frank po prostu nie odczuwał dwuznaczności swego postępowania, był jednak na tyle przedmiotowy, że ogłosił również kilka odpowiedzi Adama ks. Czartoryskiego, otrzymanych na swoje listy, odpowiedź, w których niedoocenił przezeń kurator dał uczonemu niemieckiemu do przeknięcia cię niejedną gorzką pigułką.

Profesor Józef Frank posiadał i sporo cech dodatnich. Już w sprawozdaniu z pierwszego tomu pamiętników wspomnieliśmy o jego zasługach położonych dla Uniwersytetu i miasta. Z kolei podkreślić wypada wybitne współdziałanie Franka w podniesieniu teatru wileńskiego — zwłaszcza opery — na wyżyny odbiegające daleko od prowincjonalnej przeciętności. Założył on również już przed stu laty Stację ratunkową oraz Instytut macierzyństwa, opiekujący się biednymi położnicami. Wszystko to daje mu niezaprzeczone prawo do karty pięknej w dziejach miasta Wilna z ubiegłego stulecia, a nastrój dodatni psuje jeno ten dach, tak nam obcy, wiejący z jego pamiętników: myli — powiedzmy to otwarcie — czytelnika przywiązany do nazwiska Franka tytuł profesora wileńskiego Uniwersytetu, z którym zespalamy mimowiednie w naszej pamięci i wyobraźni Adama Mickiewicza, Zana, Filaretów i całą polskość, promieniującą z wileńskiej Wszechnicy. Gdybyśmy pamiętniki Franka czytali n. p. w języku niemieckim, wrażenie ich byłoby zupełnie odmienne.

Ciekawe są szczegóły z pobytu Aleksandra I. w Wilnie, dalej z zetknięcia się prof. Franka z p. Barclay de Tollym i ks. Bagra-

tionem. Należy się szczerza podziękować redaktorowi „Biblioteki pamiętników”, Hłasec i dr. Zahorskiemu za wydanie tyle zajmujących, mimo wszelkie zastrzeżenia, wspomnień prof. dr. Józefa Franka.

(KW) Nowe wydanie francuskie wyboru z „Les Slaves“ Mickiewicza. Księgarnia Sansot'a (9 rue de l'Éperon) w Paryżu przygotowuje do druku francuski „Wybór“ z kursu literatury słowiańskich Adama Mickiewicza, sporządzony przez pp. M. A. Leblond. Wszystkie dawne wydania francuskie „Kursu“, jak wiadomo, są wyczerpane, a w handlu antykwarskim dochodzą do cen bardzo wysokich (80—100 fr. za egzemplarz). Z radością też powitać należy „Wybór“, zanim znajdzie się wydawca na przedruk całości (czy nie byłby to interes korzystny dla jednego z wydawców polskich?). Egzemplarze „Pages choisies“ zamawiać można w księgarni Sansot'a (egzemplarz na zwykłym papierze 3 fr. 50, na czerpanym będzie odbitych 20 egz. fr. 15).

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 3 kwietnia „Grigri“, operetka, P. Linkego. — W piątek, 4 kwietnia „To moje dziecko“, napisała M. Mayo, tłumaczył M. Sachorowski. — W sobotę, 5 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Sen nocny letniej“, Szekspira. — W sobotę, 5 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka, P. Linkego. — W niedzielę, 6 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu „Za gwiazdą Napoleona“, sztuka H. Cernika i L. Hellera. — W niedzielę, 6 kwietnia o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka P. Linkego. — W poniedziałek, 7 kwietnia, „To moje dziecko“ kratochwila M. Mayo, tłum. M. Sachorowski. — We wtorek, 8 kwietnia, wyjątkowo o godz. pół do 4 po poł. na dochód Bursy im. Felicy z Wasilewskich Boberskiej „Damy i huzary“, komedia Al. hr. Fredry. — We wtorek, 8 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka P. Linkego. — We środę, 9 kwietnia „Wilhelm Tell“, dramat Fr. Schillera, z Rom. Żelazowskim w tytułowej roli. — We czwartek, 10 kwietnia, „Taniec czynowników“, komedia L. Birńskiego.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, 4, „Judasza z Kariothu“, dramat K. R. Rostworowskiego. — Sobota, 5, „Pani ze kłosem“. Tryptyk Ivona Vojnovića, przekład H. d'Abancourt de Franquenville. (Pierwszy występ Ireny Solskiej). — Niedziela, 6, o godz. 3:30 po południu „Szpieg“, sztuka Henryka Kistemaeckersa; o godz. 7:30 wieczorem „Pani ze słonecznikiem“. Tryptyk. (Drugi występ Ireny Solskiej). — Poniedziałek, 7, o godzinie 7:30 wieczorem „Taniec czynowników“, komedia Leona Birńskiego.

### Przegląd prasy.

*Diennik Polski* z dnia 2 b. m. w artykule p. t. „Koło sejmowe“ pisze, że sąd o wzajemnem oddziaływaniu spraw krajowych na politykę wiedeńską i na odwrót przysługuje wyłączenie Koła sejmowego, od którego niema odwołania, z czego wynika obowiązek każdego polityka polskiego do uszanowania zdania tego Koła. Koło sejmowe zdaniem *Diennika Polskiego* oceni reformę wyborczą politycznie, pozostawiając szczegółly ocenie komisji nieustającej, która powinna się uważać za wykonawczynię wskazań narodowopolitycznych Koła sejmowego. Gdy przemówi Koło, winni oponenci umilknąć, bo sąd jego nie może podlegać krytyce zasadniczej narodowopolitycznej.

*Gazeta Wieczorna* z dnia 2 b. m. w artykule p. t. „Wieczne liberum veto“ zaznacza, że z dniem przedwczorajszym blok wszechpolsko-centrowo-moskalofilski wypowiedział narodowi zasadę solidarności, uważając ją z punktu widzenia partyjnego za zbędną, nawet złą. *Gazeta Wieczorna* przypomina przytem niedawne czasy, gdy dzisiejsi dowódcy nowego bloku obstawali za dogmatem solidarności, póki dogmat ten był im potrzebny do utrzymania się przy władzy, podczas gdy dziś blok ten odmawia większości prawa uchwalania.

Jest to, zdaniem wspomnianego organu, wierna kopia smutnej pamięci „liberum veto“, które zabiło niepodległą Polskę. W dalszym ciągu zastanawia się *Gazeta Wieczorna* nad przyczynami tego i zapytuje, czy jest kto w kraju, koby podwyższenie liczby ruskich mandatów z 60 na 62, a zatem o pół procent, uważał za klęskę narodową, tembardziej, że w zamian za to Rusini zgodzili się przeciw na żądania p. Starzyńskiego co do Rad powiatowych i obszarów dworskich. Dalej stwierdza rzeczony organ, że przynależność Rusinów prawa wyznaczenia swych zastępców do Wydziału krajowego i komisji sejmowej jest tylko usankcjonowaniem istniejącego stanu faktycznego, a żądania no-

wego bloku w sprawie proporcjonalności w dwumandatowych okręgach miejskich nie płyną z głębi jego przekonania, lecz podsytkowane są interesem partyjnym i względami na mandaty.

*Kuryer Lwowski* z dnia 2 b. m. w artykule p. t. „Reforma wyborcza“ twierdzi, że reformy wyborczej dla naszego kraju chce Rząd austriacki ze względu na spokój w parlamencie, i on to nakazał przeprowadzić „pacyfikację kraju“, aby Rusinów odwieść od obstrukcji przeciw nowym podatkom. Ten moment, zdaniem *Kuryera Lwowskiego*, skłonił stańczyków i żywiły reakcyjne do popierania reformy wyborczej, jak niemniej obawa przed przesileniem Namiestnikowskiem.

Wprawdzie, zdaniem *Kuryera Lwowskiego*, obecna reforma wyborcza nie jest wcale demokratyczna i jest raczej karykaturą prawdziwie demokratycznego prawa głosowania, ale i ta wsteczna reforma przynosi pewne zmiany w kierunku demokratyzacji prawa wyborczego, i powinno ją się, zdaniem rzeczony organu, jeszcze dalej tak reformować, aby stała się przynajmniej poważnym etapem w kierunku zupełnej demokratyzacji Sejmu, to zaś może się stać pod warunkiem, aby nie dopuszczono do petyfikacji, aby otwarto wolną drogę do rozszerzenia autonomii krajowej, oraz aby zniesiono pluralność w kurii wiejskiej. Tego rodzaju poprawki w „płynnym“ jeszcze projekcie uważa *Kuryer Lwowski* za możliwe do przeprowadzenia. Akcyę zaś podolaków i wszechpolaków uważa organ ten za szkodliwą, ponieważ posłuży „wstecznikom“ w Sejmie za pretekst do całkowitego ubicia reformy wyborczej, która przecież przyjść musi. Jeżeli zaś ta reforma nie przyjdzie do skutku drogą ewolucyjną — kończy swoje wywody *Kuryer Lwowski* — to lud zdobędzie ją drogą walki.

*Słowo Polskie* z dnia 2 b. m. w artykule p. t. „Dekadenci“ twierdzi z okazji zobrażenia konserwatystów zorganizowanych w Prawicy narodowej, jakie się odbyło w Krakowie dnia 30 marca b. r., że doprowadzenie ugody polsko-ruskiej do skutku jest naczelnym motywem obecnej polityki konserwatystów krakowskich, którzy sofistycznie przedstawiają korzyści płynące z tej ugody. I tak według *Słowa Polskiego* uregulowanie parcelacji, do którego już przed kilku laty poczyniono studia przygotowawcze, zostało wstrzymane głównie przez stańczyków, tak samo uregulowanie samorządu, a zresztą wszystkie oportunistyczne przewidywania o „uregulowaniu samorządu“ upadają wobec tego, że projekt reformy domaga się 184 głosów do zmiany statutu krajowego, oddając przez to rozwój autonomii niepodzielnie w ręce ukraińców, zasadniczych jej opozycjonistów.

Wyrażać zaś obawy „o upadek naszych wpływów“ w Wiedniu jest zdaniem *Słowa Polskiego* farsą, bo upadek wpływów już niestety jest, czego przykłady są zbyt liczne, a zwinili w tem przedewszystkiem stańczycy, za których wpływem przyszedł do skutku blok, usuwający od współpracy demokrację narodową i ziemiaństwo wschodnio-galicjskie, oba czynniki najbardziej produktywne u nas.

W drugim artykule tego samego numeru p. t. „Projekt referenta“ poddaje *Słowo Polskie* ostrej krytyce t. zw. projekt referenta sejmowej reformy wyborczej.

Wogóle zdaniem *Słowa Polskiego* w całym projekcie są zastrzeżenia na rzecz Rusinów, a nie ma ich dla Polaków, nie ma nawet zastrzeżenia, że Marszałek musi być Polakiem, ale jest zastrzeżenie, że jeden zastępca Marszałka musi być Rusinem. Według wspomnianego organu ma się, po przejrzaniu projektu referenta, wrażenie, że znajdujemy się w obozie nieprzyjacielskim.

4)

LEON PINIŃSKI.

### Muzyka jako czynnik kultury.

(Odczyt wygłoszony dnia 7 marca we Lwowie na zaproszenie Towarzystwa muzycznego).

(Ciąg dalszy).

Poetów, sławiących w podobny sposób czar i uszlachetniający wpływ muzyki, można z dzieł literatury wymienić bardzo wielu. Ograniczam się do tego, by zwrócić szczególną uwagę na największego z nich, Szekspira.

W dramatach jego, a szczególnie w komediach, które są najwyższymi i najbardziej interesującym odzwierciedleniem kultury i obyczajów końca XVI. i początku XVII. wieku, rozbrzmiewają często tony muzyki i objawia się jak najsilniej namiętne rozmiłowanie się w tej sztuce. Szczególnie z uczuciem miłości łączy się tu muzyka i śpiew na każdym kroku niemal.

I tak n. p. rozkochany marzyciel i fantasta Książę Illiryi w pierwszej scenie komedy *Twelfth Night* nazywa muzykę pokar-

mem miłości i spragniony tego pokarmu woła:

„If music be the food of love — play on!“

Jeżeli zakochani z upodobaniem marzą przy dźwiękach muzyki, to na odwrót kpiarz Benedykt w *Much ado about nothing* drwiąc z miłości i zakochanych ośmiesza też to zamiłowanie i wypowiada pogardliwą uwagę:

„Is it not strange that sheeps guts should hale souls out of men's bodies?“ (Act II. Sc. 3).

Lecz skoro uległ urokowi Beatriczy i rozkochał się w niej, sam próbuje, choć z najlichszym skutkiem, układać poezje i śpiewać.

Ze wszystkich jednak, tak licznych wzmianek o muzyce w sztukach Szekspira najpiękniejszym dramatycznym „momentem muzycznym“ jest początek V. aktu w *Kupcu weneckim*, owa uroczą noc księżycowa w parku w Belmonte, kiedy to po przewyciężeniu niepowodzeń, trwogi i kłopotów swita szczęście bohaterom dramatu. W błogiem upojeniu rozbrzmiewają dźwięki muzyki a rozmarzeni szczęściem kochankowie sławią jej urok w ciszy nocnej. Jest to jeden z najpoetyczniejszych nastrojów, jakie tylko geniusz Szekspira umie stworzyć. Jeden z aktorów owej sceny, Lorenzo, sławiąc czarowny wpływ muzyki na ludzi i zwierzęta wypowiada sławne owe słowa:

„The man that hath no music in himself,  
Nor is not moved with concord of sweet sounds,  
Is fit for treasons, stratagems, and spoils;  
The motions of his spirit are dull as night,  
And his affections dark as Erebus:  
Let no such man be trusted“.

W przekładzie polskim:

„Człowiek, co w sercu muzyki nie czuje,  
Harmoniá słodkich dźwięków się nie  
[wzrusza,  
Zdolen jest zdradzić cię, oszukać, złupić;  
Zamyśli duszy jego jak noc ciemne  
A serce czarne jak Erebu otekań.  
Człękowi temu nie wierz!“

To odsądzenie niemuzycznych ludzi od czci i wiary, z którymto sądem widocznie sympatyzuje sam autor, jest wprawdzie niesłychanie jednostronną poetycką przesadą, lecz jakże charakterystyczną dla poety, wielbiciela muzyki i epoki rozkochanej w budzącej się sztuce!

Jeden jeszcze cytat niech mi słuchacze łaskawie wybaczą: W *Romeo i Juliet* jest wzmianka o pieśni bardzo popularnej z czasów Szekspira zaczynającej się od słów: „When griping grief...“ Autorem jej był dworzanie królowej Elżbiety Richard Edwards. Pieśń ta sławi wdzięk i siłę muzyki, która kołi nasze troski i jak ster łodzi nadaje pożądaną kierunek naszym uczuciom. Najpiękniejszą jest (niecytowana w Szekspirze) strofa ostatnia:

„Oh heavenly gift that turns the minde,  
Like as the sterne doth rule the ship,  
Of music whom the Gods assigne,  
To comfort man whom care would nip;  
Sith thou both man and beast doth move  
What wise man then will thee reprove“.

Czy dałoby się historycznie stwierdzić, że narody muzyczne stoją etycznie wyżej, są szlachetniejsze od niemuzycznych? Sądzę, że tak, *ceteris paribus*, nie tu jednak czas i miejsce na przeprowadzenie dowodu. To w każdym razie jest niezawodnym, że narody muzyczne są bardziej wrażliwe, uczuciowe, w wyższym stopniu skłonne do szlachetnych, bezinteresownych uniesień. W wywody historyczne wchodzić nie będę, nie mogę się wszakże powstrzymać od przytoczenia jednego przynajmniej charakterystycznego przykładu.

Pomiędzy licznymi, etnograficznie i obyczajowo bardzo rozmaitymi szczepami wielkiego narodu niemieckiego zachodzą też olbrzymie różnice pod względem wrodzonego daru muzyczności. Wiadomo, że Wiedeń i kraje alpejskie mają ludność muzycznością w wysokim stopniu obdarzoną, śliczne motywa śpiewne ludowe i wdzięczne, wesołe rytmy taneczne. Kraje nadreńskie uboższe są co do motywów ludowych, lecz wydały wielu niepospolitych mistrzów, przedewszystkiem zaś Beethovena. To samo co do produkcji muzycznej można powiedzieć o środkowych Niemczech: północnej Bawarii, Frankonii, Turynii i Saksonii; zawdzięczamy im n. p. Bachów, Händla, Schumanna, Wagnera. Otóż tej większej muzyczności szczepów bardziej południowych odpowiada też większa wrażliwość, uczuciowość, humor, a nawet dobrotliwość w ogólnem przecięciu,

Najwyższą jednak ilustruje naszą regułę okoliczność, że ze wszystkich szczepów niemieckich jeden tylko wielki szczep jest istotnie wręcz amuzyczny; nie ma on bowiem ani rodzimej muzyki ludowej, ani rytmów tanecznych, ani też nie wydał nikogo z wielkich mistrzów tonów, a szczepem tym są — Prusacy! Czy można znaleźć bardziej wymowną i przekonującą ilustrację słów przysłowia: „*Böse Menschen haben keine Lieder*“?

Dlaczego jednak ma muzyka działać podnosząc ducha i uszlachetniając serca, na czym polega może ta jej estetyczno-moralna wartość? Za dalekoby nas zaprowadziło zastanawianie się *ex professo* nad tem trudnym estetyczno-filozoficznym zagadnieniem. Parę tylko uwag może tu znaleźć miejsce:

Że domeną muzyki jest świat uczuć, że siła jej i wartość polega na wzbudzeniu lub, jak to często, choć wadliwie mówią „wyrażaniu“\*) uczuć, to jest dziś niemal bez wyjątku ogólnie przyjętem. Wyjątkowo tylko Hanslick w swem dziele „*Vom musikalisch Schönen*“ bronił przed laty wręcz innej opinii, z któremi to zapatrywaniem i ja kiedyś polemizowałem.\*\*\*) Treścią teorii Hanslicka jest zdanie, że piękność muzyki nie polega na wzbudzeniu uczuć, lecz na kombinacji tonów, która formą swą ujmuje i estetyczne robi wrażenie, podobnie n. p. jak dekoracyjny arabesk i której piękność poznaje się raczej umysłem, aniżeli wrażliwością nerwów. Teoria ta jednak, niezaprzeczenie bardzo interesująca i oryginalna, nie znalazła zwolenników.

Jest to wprawdzie przesada i raczej metaforycznym już zwrotem, jeśli Wagner mówi, że ton jest prawdziwą mową serca, to pewna jednak, że piękność a zarazem siła muzyki polega na wzbudzeniu w nas pewnego uczucia, nastroju, wzruszenia. Uczucie to wszakże mogłoby być czemś zdrożnym, złym, nagannym, godnym potępienia, lub chociażby tylko estetycznie i etycznie obojętnym. Tak jednak nie jest, a przynajmniej w muzyce do dziś dnia za sztukę uznanej, tak nie było.

Wzruszenia i nastroje muzyką wywołane nie są wprawdzie identyczne z uczuciami spowodowanymi wypadkami realnymi, boć przecież smutna muzyka nie zasmuca nas podobnie jak n. p. nieszczęście w rodzinie, wesoła zaś nie raduje jak n. p. zeznanie wzajemności z ust osoby ukochanej. Jest jednak pewne pokrewieństwo między uczuciami realnymi a nastrojami muzyką spowodowanymi. Wyższa zaś estetyczna wartość muzyki polega na tem, że sztuka ta z reguły wywołuje w nas i może tylko wywołać takie wzruszenia i nastroje, w których tkwi pewna podniosłość, pewien element szlachetniejszy, wyższy.

Zapał, odwaga, rozmarzenie, tęsknota, miłość, nastrój religijny, żal za kimś nam drogim, lub też znów naiwna wesołość, swoboda, zabawa taneczna i t. d. oto są wzruszenia i nastroje dające się muzyką wywołać a względnie spotęgować. Jest w nich przeważnie pewna doza czegoś altruistycznego, bo i w wesołości, zabawie się przy sporzenie przyjemności drugim, dzielenie się z bliźnim uciechą i humorem. Niechże ktoś natomiast zechce mówią tonów odtworzyć n. p. nienawiść, chciwość, skąpstwo, zaręczność, gniew, zazdrość a więc sensacje podłe, egoistyczne, cechujące zachłanność i sobkowstwo, będące objawem niskich instynktów duszy! To niemożliwe, te uczucia są wręcz amuzyczne, mowa tonów ani ich wyrazić, ani spotęgować nie umie.

Wspomniałszy wszakże powyżej o „grzechach głównych“ i ich stosunku do muzyki nie mogę nieestety, chcąc być sprawiedliwym, zamilczeć, że co do zmysłowości a także i co do nadużywania trunków w wesołym towarzystwie, muzyka, a przynajmniej pewien, mniej szlachetny jej rodzaj, nie jest bez współwiny. Świadczą o tem chociażby owe niezliczone piosenki rozpustne i pijackie, które spotykamy we wszystkich epokach i krajach. Przebaczymy jednak muzyce te grzechy, bo przynajmniej jej dodatnie przeważają na szali stanowczo. A jeżeli muzyka umie też być czasem zbyt zmysłową, to nie zapominajmy, że rozpustność bywa częściej spowodowana podłożonym tekstem, niż samymi tonami a nadto, że o tyle piękniej i czystiej umie ona wyrazić uczucie miłości szczytne i wzniosłe.

Wobec tego, iż nastroje muzyką wywołane są przeważnie podniosłe, w czem widzę

\*) Nie powinno się — moim zdaniem — używać zwrotu „wyrażanie uczuć“, „uczucia“ bowiem są biernym stanem naszej duszy. Można uczucia „opisywać“, „tłumaczyć“, „wywołać“ uczucia analogiczne u innych, „wyrażenie“ jednak uczucia samego nie jest możliwym, bo przez aktywne „wyrażanie“ przestaje być uczucie tem, czem jedynie jest t. j. stanem pasywnym.

\*\*) W rozprawie „O operze nowoczesnej i znaczeniu Ryszarda Wagnera“. Lwów 1885.

jedną z wskazówek, iżeśmy obdarzeni wyższą, do szlachetniejszych uczuć stworzoną naturą, łatwo jest zrozumieć, że tak u narodów, jak i jednostek w muzykalności i zamiłowaniu w muzyce należy uznać pewien czynnik podnoszący nas i uszlachetniający.

Pominąwszy jednak ów wpływ bezpośrednio uszlachetniający, muzyka ma jeszcze ponadto olbrzymią wartość estetyczną i cywilizacyjną jako środek oddania uczuć i sensacji a nawet pojęć z tem związanych, których często słowa ani w części tak wymownie, silnie i pięknie wyrazić nie są w stanie. Uznają to też często sami mistrzowie słowa, tak, iż w poezji spotykamy nieraz sławienie muzyki jako interpretatorki nastrojów zbyt potężnych lub subtelnych, by je zdołano oddać słowami tylko. Szukając przykładów tego rodzaju ustępów poetycznych nie potrzebujemy tym razem powoływać się na literaturę zagraniczną, mamy bowiem w naszej poezji dwa najcudowniejsze i najpotężniejsze tego rodzaju „poetyczne momenta muzykalne“, będące wspaniałą gloryfikacją potęgi muzyki.

Zytecznym prawie jest dodawać, że mam tu na myśli owe dwa sławne ustępy z Mickiewiczowskiego Pana Tadeusza: granie na bęgu Wojskiego i koncert Jankielca. W pierwszym odtwarza muzyka wspaniałość i poezję łowów w puszczy litewskiej; drugi daje nam syntezę bólów, walk, wysień i budzących się nowych nadziei naszej Ojczyzny. Bez czar u nie mogły oczywiście ani róg Wojskiego, ani cymbały Jankielca oddać tego wszystkiego, co w nich słyszy poeta. Lecz czar leży tu właśnie w natężeniu mistrza, w fantazji jego odtwarzającej z lubością i entuzjazmem drogę wspomnienia wrażeń młodości, spędzonej w ukojonej Ojczyźnie. Jest to zachwycająca przesada epicznego poety, którą porównać można chyba tylko do sławnego opisu owej rzeźbami ozdobionej tarczy, wykonanej przez Heffa dla Achilleusa (Iliada, Pieśń 18), jakiej w rzeczywistości żadna najświetniejsza snycerska sztuka świata w przybliżeniu nawet nigdy nie zdołała wykonać.

Przechodzę teraz do epoki zupełnego już rozkwitu naszej sztuki i wszystkich jej działów, który spostrzegamy w muzyce w połowie XVIII. wieku. Epokę „rococo“, ten rozkwit kultury i sztuki musimy z rosnącym zachwytem podziwiać tem żywiej, im silniej czujemy, że ten dziwnie wykwintny świat nie powróci już nigdy. Epoka ta stworzyła też zachwycającą sztukę muzyki, mającą odrębne a zgodne z ogólnym kierunkiem artystycznym i duchem owego czasu charakterystyczne cechy. Jest to, podobnie jak malarstwo ówczesne i architektura, sztuka nawąska i Władysława Krainńskiego, zastępcę Marszałka krajowego dr. Pilata, delegatów Ministerstwa rolnictwa: szefa sekcji dr. Koellera, insp. Zagajkę i p. Dylaga, oraz innych, przybyłych na zebranie.

Podniósłszy następnie cele i zadania Tow., przez ks. Czartoryski odczytał listę delegatów Towarzystwa rolniczych, Kółek i t. d., następnie poświęcił słowa gorącego wspomnienia członkowi Tow., zmarłemu b. roku, w pierwszym rządzie b. Marszałkowi krajowemu śp. Stanisławowi hr. Badeniewi, podniósłszy niepospolite jego zasługi, położone dla kraju.

Zebrań słów tych wysłuchali stojąc. W dalszym ciągu swego przemówienia wspomnieli ks. Czartoryski o kłeskach elementarnych, jakie dotknęły tego roku nasz kraj, co musiało się odbić bardzo dotkliwie na życiu gospodarzo-rolniczym. Mimo to Tow. gospodarskie pracowało bardzo intensywnie i owocnie, czego dowodem jest choćby stworzenie Zakładu rolniczego w Rudkach, który będzie miał duże znaczenie dla wykształcenia ogółu rolników — dalej założenie organizacji inspektorów hodowlanych, stworzenie działu rachunkowego przy Tow., który ma za zadanie zachęcenie rolników do prowadzenia gospodarstwa „z kredką w ręce“, powołanie do życia inspektoratu gorzelniczego i t. d. — o czem obszerniejsze dane znajdują się w sprawozdaniu.

Idea, jaka przyswiewcała i przyswiewca Towarzystwu, jest praca dla obu bratnich narodów, polskiego i ruskiego i w tej pracy Tow. w dalszym ciągu nie ustanie.

W końcu wspomniawszy o rocznicy pamiętnego roku 1863 w gorących słowach złożył hołd pamięci bohaterów narodowych, którzy bezinteresownie, w poczuciu jedynie swej powinności i przywiązania do ziemi rodzinnej walczyli. W imię tych ideałów, w imię ukochania i obrony ziemi naszej, której nie wolno nam bezkarnie opuszczać i dla której musimy całym sercem pracować, otworzył prezes obrady, przedstawiając zebrany komisarzy rządowego, radcę Namiestnictwa dr. Rozwadowskiego.

Nastąpiły przemówienia powitalne: szefa sekcji w Ministerstwie rolnictwa dra Köllera, prezesa krakowskiego Tow. rolniczego JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego, prezesa Kółek rolniczych Artura Zaremby-Cieleckiego i prezesa Rady narodowej Tadeusza Cieńskiego, który przy tej sposobności złożył hołd pamięci Jerzego ks.

nie stylu niczego zmienić i dodać już nie można; tak Mozart, jedyny w tym względzie z kompozytorów, jest w swym zdobnym i subtelnym stylu wręcz doskonały. Muzyka po nim musiela przejść na inne tory, bo na tej drodze do stworzenia czegoś doskonalszego kusić się już nie śmiała.

Bach, Haydn i Mozart uzupełniają się w sposób niezmiernie interesujący nawzajem, bo, choć ich łączy wspólność stylu, indywidualności ich są różne. Porównanie z innego świata, nie mającego z muzyką bezpośredniego związku, nam to określi. Bach jest w sztuce muzyki logiką, rozumem, Haydn dobrocią, szczerością, sercem, Mozart elegancją, kulturą, pięknością. Każdy z nich zgodnie ze swą naturą i indywidualnością jest świetny i skończony, lecz żaden ani w części tak wszechstronnym, jak ich wielki następca, który nas już przeprowadza do następującego okresu, do muzyki XIX. wieku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Gal. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, 3 kwietnia.

Dziś o godzinie 10 rano, po nabożeństwie w kościele Archikatedralnym rozpoczęła się doroczna obrada walnego zgromadzenia Rady ogólnej galicyjsk. Towarzystwa gospodarskiego w sali Towarz. muzycznego, przy ul. Chorażczyzny. Zebranie było bardzo liczne. Przybyli między innymi: Ich Ekscel.: P. Minister Galicyi Długosz, Zdzisław hr. Tarnowski, Stanisław hr. Stadnicki i Władysław Krainński, dalej P. Prezydent sądu kraj. wyższego Czerwiński, szef sekcji w Ministerstwie rolnictwa dr. Köller, zastępcę Marszałka krajowego dr. Pilat, Władysław ks. Sapięha, Aleksander hr. Skarbek, Julian bar. Brunicki, Rektor Akademii weterynaryi Królikowski z b. Rektorem radcą Dworu dr. Szpilmanem, Rektor Akademii rolniczej w Dublanach dr. Miczyński z prof. Malsburgiem, prof. Szkoły lasowej Sokołowski, prezes Rady narodowej Tadeusz Cieński, prezes Kółek rolniczych Artur Zarembo Cielecki, poseł dr. E. Adam, oraz cały szereg ziemian ze wszystkich stron kraju.

Przewodniczył prezes galic. Towarzystwa gospodarskiego Witold ks. Czartoryski, który powitał przybyłych członków, dalej Ich Ekscel.: P. Ministra Galicyi Długosza i Władysława Krainńskiego, zastępcę Marszałka krajowego dr. Pilata, delegatów Ministerstwa rolnictwa: szefa sekcji dr. Koellera, insp. Zagajkę i p. Dylaga, oraz innych, przybyłych na zebranie.

Podniósłszy następnie cele i zadania Tow., przez ks. Czartoryski odczytał listę delegatów Towarzystwa rolniczych, Kółek i t. d., następnie poświęcił słowa gorącego wspomnienia członkowi Tow., zmarłemu b. roku, w pierwszym rządzie b. Marszałkowi krajowemu śp. Stanisławowi hr. Badeniewi, podniósłszy niepospolite jego zasługi, położone dla kraju.

Zebrań słów tych wysłuchali stojąc. W dalszym ciągu swego przemówienia wspomnieli ks. Czartoryski o kłeskach elementarnych, jakie dotknęły tego roku nasz kraj, co musiało się odbić bardzo dotkliwie na życiu gospodarzo-rolniczym. Mimo to Tow. gospodarskie pracowało bardzo intensywnie i owocnie, czego dowodem jest choćby stworzenie Zakładu rolniczego w Rudkach, który będzie miał duże znaczenie dla wykształcenia ogółu rolników — dalej założenie organizacji inspektorów hodowlanych, stworzenie działu rachunkowego przy Tow., który ma za zadanie zachęcenie rolników do prowadzenia gospodarstwa „z kredką w ręce“, powołanie do życia inspektoratu gorzelniczego i t. d. — o czem obszerniejsze dane znajdują się w sprawozdaniu.

Idea, jaka przyswiewcała i przyswiewca Towarzystwu, jest praca dla obu bratnich narodów, polskiego i ruskiego i w tej pracy Tow. w dalszym ciągu nie ustanie.

W końcu wspomniawszy o rocznicy pamiętnego roku 1863 w gorących słowach złożył hołd pamięci bohaterów narodowych, którzy bezinteresownie, w poczuciu jedynie swej powinności i przywiązania do ziemi rodzinnej walczyli. W imię tych ideałów, w imię ukochania i obrony ziemi naszej, której nie wolno nam bezkarnie opuszczać i dla której musimy całym sercem pracować, otworzył prezes obrady, przedstawiając zebrany komisarzy rządowego, radcę Namiestnictwa dr. Rozwadowskiego.

Nastąpiły przemówienia powitalne: szefa sekcji w Ministerstwie rolnictwa dra Köllera, prezesa krakowskiego Tow. rolniczego JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego, prezesa Kółek rolniczych Artura Zaremby-Cieleckiego i prezesa Rady narodowej Tadeusza Cieńskiego, który przy tej sposobności złożył hołd pamięci Jerzego ks.

Czartoryskiego, dobrego Polaka i wybitnego ziemianina.

Na wniosek jednego z członków zwolniono zarząd od odczytania protokołu z ostatniego posiedzenia Rady ogólnej i sprawozdania z czynności Komitetu za rok 1912, z którego wyjmujemy następujące szczegóły:

Wydane przez Komitet sprawozdanie za rok ubiegły wspomina na wstępie o dotkliwych kłeskach, które w tym roku nawiedziły nasze rolnictwo, powodując nie tylko olbrzymie bezpośrednie szkody, lecz i niemniej wielkie pośrednie, wynikłe z przyczyny obniżenia się kultury rolnej.

Kłeski te wywołane były długotrwałymi snotami i wczesnymi przymrozkami. Znaczna część ziemiopłodów, albo wcale nie została zebrana, albo też zebrano ją w stanie bardzo lichym. Gdy do strat tych obliczanych dla wschodniej części kraju na wiele milionów koron, dolieczy się straty na kulturze pól nieuprawionych i nieobsianych należycie, to zrozumieć łatwo, że wspomniana kłeska jest wprost olbrzymia.

Nie też dziwnego, że wielka ilość przedsiębiorstw rolnych nie mogła spełnić swych zobowiązań pieniężnych, zwłaszcza, że fatalny stan dróg pod wpływem niepogody uniemożliwiał tak dostawy, jak i wszelkie odstawy terminowe.

Komitet w tych prawdziwie ciężkich czasach starał się sprostać włożonemu nań zadaniu, wszczynając działalność ratunkową o szerokim zakrojaniu.

Przedewszystkiem więc prezydium Komitetu wniosło memoriał do P. Ministra skarbu, do P. Ministra Galicyi, do Prezydium Kofa polskiego, do P. Namiestnika i zainicjowało szereg artykułów w dziennikach, które podały rozmiary kłeski. Następnie rozpisano kwestyonaryusze do Rad Oddziałów i do zarządów dóbr, a na podstawie tak otrzymanych dat zrobiono szczegółowe zestawienie cyfrowe tej kłeski. Odbłyły się też konferencje prezesów, Rad Oddziałów, tudzież obrady z przedstawicielami zakładów finansowych i bratnich Towarzystw celem obmyślenia sposobów przyjęcia z pomocą dotkniętym kłeską rolnikom i ułatwienia im kredytu.

Dzięki tym zabiegom uzyskano obniżenie taryfy przewozowej na ściółkę, pasze objętościowe i treściwe, oraz zapewnienie znacznego obniżenia taryfy przewozowej dla ładunków całowagonowych nawozów pomocniczych, jak i 50 proc. zniżki frachtowej dla zboża na zasiew.

Komitety lokalne, zorganizowane z przedstawicieli władzy administracyjnej, władz krajowych i reprezentantów interesów rolnictwa, rozdzielają tani grys i sól obom zarodowym gminnym i dla buhai stacyjnych. Z taniego grysu wojskowego korzystają mogą także obory zarodowe pełnej i pół krwi. Zapewnione są również bezprocentowe pożyczki rządowe gospodarstwom wyżej 250 ha, a Bank krajowy udzielać będzie kredytu obrotowego z oprocentowaniem, wyższem o 1 proc. od stopy procentowej w Banku austro-węgierskim, od eskontu weksli i 1 promille przy każdorazowej zmianie weksla, wreszcie otrzymano fundusze na zniżki przy zakupie nasion roślin pastewnych i zbóż jarych.

Dotychczasowa działalność Komitetu w kierunku popierania gospodarstwa rolnego we wszelkich jego gałęziach, tak słowem, jak i czynem, prowadzona bardziej centralistycznie, okazywała się na dzisiejsze potrzeby już niewystarczająca. Należało ją też zmienić przez decentralizowanie na okręgi, by te każdej chwili miały na miejscu zapewnioną pomoc w zakresie swych interesów, zastępowanych przez Towarzystwo gospodarskie.

Prócz koniecznego ożywienia działalności Oddziałów Towarzystwa, wskazuje sprawozdanie na potrzebę stworzenia innych jeszcze zakładów, które z jednej strony, oparte na dokładnej znajomości stosunków miejscowych, szerzyć mogłyby wśród rolników wiedzę we wszelkich gałęziach gospodarczych, udzielając każdej chwili pomocy fachowej we wszelkich trudnościach technicznego wykonania prac gospodarczych, z drugiej zaś mogłyby kontrolować wszystkie te instytucje, które Komitet organizuje w celu podniesienia tej lub owej gałęzi gospodarzej.

Pierwszym krokiem do tego celu byłoby utworzenie jednego takiego zakładu w Rudkach jako wzoru, wedle którego mają być inne w przyszłości organizowane, oraz ich związków w postaci 11 okręgowych inspektoratów hodowlanych.

Sprawą, którą również załatwiono pomysłnie w r. ub., a która od dawna okazywała się niemniej piekącą, było zorganizowanie pomocy dla rolników w kierunku prowadzenia rachunkowości rolniczej.

Pomocy tej udziela dzisiaj Biuro rachunkowe, przy organizacji którego Towarzystwo oparło się na wzorach krajów zachodnich, dostosowując je do potrzeb naszych gospodarstw.

Jednym z dalszych ważniejszych momentów działalności Towarzystwa w roku ubiegłym, było utworzenie przy sekcji hodowlanej osobnej Komisji reform, której celem jest reorganizowanie i ustalanie różnych

postanowień hodowlanych w zakresie ulepszenia instytucji, mających na celu podniesienie hodowli bydła rogatego.

Instytucją nową, której powstanie odnieść wypada do roku ubiegłego, było więc utworzenie przy Komitecie inspektoratu gorzelniczego, mającego na celu udzielanie bezstronnej fachowej pomocy w zakresie przemysłu gorzelnianego.

Wspomnieć wreszcie należy, że dzięki usilnym staraniom Komitetu powstała we Lwowie w listopadzie r. z. giełda produktów i towarów rolniczych, której potrzebę od dawna odczuwało nasze rolnictwo.

Działalność Towarzystwa spotykała się, rzecz można z odrochowem uznaniem u zainteresowanych, czego najlepszym dowodem choćby fakt, że w gronie członków Towarzystwa nie brak reprezentantów żadnej ze społecznych warstw rolniczych.

Organem wykonawczym Komitetu było biuro, złożone z 66 sił, przeniesione w r. z. z dawnego lokalu do nowego przy ul. Lindego 6, gdzie już poprzednio mieścił się oddział handlowy.

Działalnością Towarzystwa na prowincji kierowało 32 oddziałów Towarzystwa, ze swemi Radami na czele. Tętno życia oddziałów, mimo srogich klęsk, jakie kraj nasz przeszedł w r. z., bynajmniej nie osłabło.

Budżet Towarzystwa wykazując w dochodach 68.250 kor. 66 hal. i w wydatkach 106.408 kor. 61 hal. Dla wyrównania niepokrytych przez subwencje i dochody zwykłe wydatków Zarządu centralnego w kwocie 38.157 kor. 95 hal., proponuje Komitet: a) 12.507 kor. 95 hal. rozłożyć na oddziały według stopy procentowej 30 proc. od sumy 35.737 kor. wkładek obowiązkowych członków na r. 1913; b) 5150 kor. pobrać z dochodów oddziału handlowego tytułem udziału w kosztach administracyjnych; c) 11.000 kor. pokryć zaliczką, która uregulowana zostanie po uchwaleniu przez Sejm budżetu krajowego, względnie przy zamknięciu rachunków za r. 1913; d) 9500 kor. resztę rozłożyć procentowo na subwencje, jako udział w ogólnych kosztach administracyjnych.

O wnioskach tych rozstrzygnie walne Zgromadzenie Rady ogólnej.

Po krótkiej dyskusji w sprawie inspektoratu hodowlanego zabrał głos p. Jerzy Turnau, który zdał sprawozdanie z czynności oddziałów Tow. gospodarskiego w roku 1912.

Zebrań zakończył odczyt „O bydle czerwonym u nas“, który wygłosił inspektor p. Reihard.

Po południu obrady komisyjne, jutro dalszy ciąg obrad.

**Wydział powiatowej Kasy oszczędności** w Krakowie odbył doroczne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa dr. Stefana Skrzyńskiego. Sprawozdanie dyrektora z czynności Kasy w roku ubiegłym przedłożył dyrektor dr. Antoni Gaszyński. Wkłady wyniosły 28.267.628 kor.; pożyczki hipoteczne 17.926.384 kor.; portfel wekslowy z końcem roku obejmował 1889 weksli na sumę 3.603.731 kor. Fundusze rezerwowe (własny majątek) wynoszą 1.203.983 kor. Czysty zysk za rok ubiegły 110.027 kor. Z czystego zysku przeznaczono 18.550 kor. na cele dobroczynne, humanitarne i użyteczności publicznej. Między innymi 10.000 kor. na naprawę dróg w powiecie celem dostarczenia ludności zarobku, dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie 400 kor., dla weteranów 1863 r. 200 kor., na budowę domu dla młodzieży rękodzielniczej imienia Piotra Skargi 500 kor., na „Macierz szkolną“ Księstwa Cieszyńskiego 100 kor., na naprawę mogiły Kościuszki 500 kor.

**Stan Banku austro-węgierskiego** przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z 3 dniem 2 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.444.754.000 (więcej o 146.692.000). Rezerwa kruszcowa 1.514.532.000 (więcej o 1.732.000). Portfel wekslowy 981.328.000 (więcej o 114.704.000). Lombard papierów 248.562.000 (więcej o 16.318.000). Zobowiązania natychmiast płatne 229.133.000 (mniej o 1.285.000). — Banknoty opodatkowane 330.222.000 (więcej o 144.960.000).

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej** o cenach zboża i produktów we Lwowie od 24 marca do 30 marca bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10— do 10-30, żyto 780— do 8-25, jęczmień brow. 8-50 do 9—, pastewny 9-20 do 9-60, owies stary 9-30 do 9-60, hreczka — do —, kukurudza — do —, groch do gotowania 11-50 do 13—, pastewny 9— do 10—, fasola biała gal. — do —, bobik 8-70 do 9-20, wyka 10-70 do 11-30, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 16— do 16-50, letni — do —, lnianka — do —, nasienie kopne — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1911 r. 110— do 120—,

chmiel z 1912 r. — do —, nasienie koniczyny czerwonej 105— do 124—, białej 110— do 145—, szwedzkiej 90— do 120—, tymotka 20— do 23—, siane lepsze 3-40 do 3-90, gorsze 3— do 3-20, otawa — do —, siano z koniczyny 4-30 do 4-74, słoma okłotowa 3-30 do 3-40, słoma mierzwiasta 3-10 do 3-10, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. 235— do 250—, gorzelniane za 1 pre. skrobi całe wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 16-50 do 17-50, salona 18-50 do 19-50; za 100 kg; ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 9-14 do 9-20, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, gry-sik 34-50 do 35—, mąka pszenna Nr. 0 34-50 do 35—, Nr. 1 33-50 do 34—, Nr. 2 32-50 do 33—, Nr. 3 31-50 do 32—, Nr. 4 30-50 do 31—, Nr. 5 29— do 30—, Nr. 6 27— do 28—, Nr. 7 22— do 23—, Nr. 8 17-50 do 18—, mąka żytna Nr. 0 27-50 do 29—, Nr. 1 26— do 27—, Nr. 2 17— do 18—, Nr. 3 16— do 16—, otręby pszenne 12— do 12-50, żytno 11-50 do 12—; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 160— do 170—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 174— do 184—, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 120— do 140—, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 150— do 160—, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr pre. 64-50 do 65-50, spirytus nadkontyngentowy za 10.000 litr pre. 44-50 do 45-50.

## OSTATNIA POCZTA.

### Koło polskie sejmowe.

□ Koło polskie sejmowe zebrało się wczoraj o godzinie 5 po południu dla przeprowadzenia obrad nad zasadami sejmowej ordynacji wyborczej. W obradach wzięli również udział posłowie do Rady państwa. — Przewodniczący p. dr. Leo, zagajając obrady, przedstawił historyczny przebieg rokowań, przeprowadzonych w sprawie ułożenia zasad, na których ma być oparta sejmowa reforma wyborcza. Obrady uznano jako poufne.

Przed rozpoczęciem dyskusji przedłożył p. Cieniński regulamin obrad Koła sejmowego, p. hr. Badeni zaś sprostował błąd drukarski, jaki zaszedł w jego referacie z projektem zmiany statutu krajowego, a mianowicie, że w § 18 c. ostatnie zdanie, zawierające formułę zabezpieczenia mniejszości narodowych w Radach powiatowych, przyjętą w myśl wniosku p. Głabińskiego, wydrukowano, jako osobny ustęp, przez co możnaby przypuszczać, że ta formuła odnosi się do całego paragrafu, podczas gdy, jak to z jej treści zresztą wynika, odnosi się ona wyłącznie do kurji wiejskich.

Rozpoczęto następnie dyskusję nad sejmową reformą wyborczą. Przemawiali pp.: Hauswald, Starzyński, Krzeczunowicz, Merunowicz, Tetmajer i Średniawski.

Na tem przerwano o godz. 9 wieczorem obrady, a rozpoczęto je w dalszym ciągu dziś o g. 11 przed południem.

*Gazeta Narodowa* w numerze wczorajszym donosi: Episkopat polski, zebrały na konferencji wspólnej we Lwowie w dniu 26 marca postanowił usunąć się gremialnie od głosowania nad projektem reformy wyborczej, a to tak ze względów zasadniczych, jak i daleko idących wątpliwości, że ustawa w tej osnowie przez swój separatyzm przyniosłaby szkodę zgodnemu pożyciu obu narodów.

Na dzisiejszym posiedzeniu Koła polskiego sejmowego pierwszy zabrał głos p. JE. Stanisław hr. Tarnowski imieniem Koła posłów krakowskich i złożył następującą deklarację:

„Koło zna stanowisko nasze względem reformy wyborczej. Cokolwiek mieliśmy jej do zarzucenia, uważamy ją za potrzebną, chcemy, żeby była uchwalona, chcemy, żeby nie była odraczana i przewlekana. Doszła do naszej wiadomości enuncyacja księży biskupów w sprawie reformy wyborczej, uważamy ją za nadzwyczaj poważną, albowiem zasadą i podstawą kierunku, w jakim idziemy zawsze w życiu politycznym, społecznym i duchowym, jest bezwzględna wierność dla Kościoła katolickiego i uszanowanie dla naszych Arcybiskupów. Jeżeli ci nasi Arcybiskupowie dzisiaj oświadczają, że co do projektowanej reformy wyborczej mają pewne wątpliwości, tj. naszym obowiązkiem do nich się odnieść, zapytać, jakie to są te punkty, które im wątpliwości nasuwają i dażyć zgodnie do ich usunięcia. W tym też kierunku działaliśmy i chcemy.

Zdaje się nam, że to prac komisji dla reformy wyborczej nie powinno powstrzymać, bo przecież decyzja ostateczna w tej

sprawie pozostanie zawsze w rękach pełnej Izby“.

Następnie przemawiali pp. Krzysztofowicz, Rutowski, Głabiński i Słowiński.

Na tem o godzinie 2 po południu odroczył przewodniczący dalsze obrady do godz. 4 po południu.

W dyskusji zapisanych jest jeszcze tak dużo mowców, że nie jest wykluczone, iż obrady Koła potrwać jeszcze i przez dzień jutrzejszy, a w takim razie posiedzenie komisji dla reformy wyborczej, zwołane na jutro, godzinę 10 rano, zostanie odroczone do soboty rano.

— Wczoraj o godzinie 10 przed południem przyjął Najj. Pan Najdostojniejszy Arcyksięcia Fryderyka, a o godzinie 10 min. 30 P. Ministra wojny Krobotina na osobnych posłuchaniach.

— Z Wiednia donoszą: Prezydium Związku narodowo-niemieckiego odbyło posiedzenie, na którym omawiano szczegółowo położenie polityczne. Z wszystkich stron dano wyraz życzeniu możliwie szybkiego podjęcia prac parlamentarnych, gdyż nietylko konieczne jest załatwienie całego planu finansowego w interesie urzędników i nauczycieli, lecz także załatwienie budżetu i uregulowanie regulaminu nie da się odwlec. Przewodniczącemu p. Grossowi polecono porozumieć się z rządem w sprawie zwołania Izby, a o ileby zwołanie Izby było niemożliwe, domagać się zwołania komisji, zwłaszcza budżetowej.

— Z Pragi donoszą: W wyborze uzupełniającym do Rady państwa w okręgu wyborczym nr. 35 wybrany został dr. Soukup, adwokat praski, socjalny-demokrata.

— Biuro Reutersa donosi: Cesarz Wilhelm zaprosił króla Jerzego i królową Mary na ślub swej córki ks. Wiktoryi Ludwicy, 24 maja. Królestwo angielskie przyjęło zaprosiny.

— *Nordl. Allg. Ztg.* wzywa całą prasę niemiecką bez różnicy odcieni, aby nie przynosiła żadnych wiadomości o wynalazkach czy też ulepszeniach na polu zbrojeń, ani wiadomości o ćwiczeniach specjalnych wojska, podkreślając, że wiele rzeczy może ujść uwagi zagranicy, jeżeli prasa krajowa o tem milczy.

— Parlament Rzeszy niemieckiej podjął wczoraj na nowo prace.

Prezydent wyraził oburzenie z powodu zamachu na króla greckiego.

Po dłuższej rozprawie przyjęto wniosek postępowej partii ludowej, domagający się przedłożenia projektu ustawy, według którego zakazane byłoby tworzenia i rozszerzanie fideikomisów rodzinnych i zarządzane rozwiązanie istniejących fideikomisów.

Konwent seniorów parlamentu omawiał program prac, zwłaszcza zajmował się przedłożeniami wojskowymi i kwestją ich pokrycia. Załatwienie tych przedłożeń proponowane jest przed Zielonymi Świątami; dyskusja ma rozpocząć się najpóźniej 3 maja. Obydwa przedłożenia po pierwszym czytaniu mają być w poniedziałek przekazane komisji budżetowej.

— Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił uznać Rzeczpospolitą chińską.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 3 kwietnia.** (Tel. pryw.) Wczoraj na porządku dziennym obrad krakowskiego Towarzystwa lekarskiego znalazł się projekt amfiteatru pod Wawelem st. inżyniera Kwiatkowskiego. Zaproszony przez wydział Towarzystwa p. Kwiatkowski w wyczerpującym wywodzie przedstawił swój projekt, który miałby zastąpić rządowy projekt ochrony Krakowa przed powodzią. Wywiązała się dyskusja. Mowcy przyjmując z góry techniczną wyższość projektu amfiteatru, uznaną przez krakowskie Towarzystwo techniczne, ostatni Zjazd techników polskich i centralne władze rządowe, które, jak wiadomo, ofiarowały celem realizacji projektu amfiteatru 45.000 koron ponad kosztorys projektu rządowego, zastanawiali się przedewszystkiem nad jego zaletami sanitarnymi, a także estetycznymi.

Przyjęto jednomyślnie rozsolucję prof. Bujwida, oświadczającą się stanowczo za wykonaniem projektu amfiteatru st. inż. Kwiatkowskiego, a to przedewszystkiem ze względów sanitarnych. Polecono wydziałowi zredagowanie memoriału w myśl uchwalonej rezolucji i przedłożenie go kompetentnym czynnikiem.

**Kraków, 3 kwietnia.** Dziś odbywa się przed przysięgami rozprawa karna o obrazę czei, wytoczona przez dyrektora kursów ceramicznych w Podgórzu przeciw majstrowi ceglarskiemu Aleksandrowi Gułkowskiemu, który rozesłał list otwarty do techników i

Towarzystwa technicznego, czyniący różne niehonorable zarzuty oskarżycielowi, jako arbitrowi w sądzie polubownym.

**Budapeszt, 3 kwietnia.** Rozpoczęła się tu rozprawa karna przeciw kilku posłom, którzy na posiedzeniu d. 21 marca 1910 r. obrzucili kałamazarzami, książkami i innymi przedmiotami premiera Khuen-Hedervarego i ministra rolnictwa Szerenyiego i obu ministrów lekko zranili.

**Serajewo, 3 kwietnia.** W wyborze uzupełniającym z trzeciej kurji serbsko-wschodniego okręgu wyborczego Prijedor-Novi wybrano duchownego Duszena Kecmanowicza (bezpartyjnego) posłem sejmowym.

**Warszawa, 3 kwietnia.** (Tel. pryw.) Ukazało się nowe czasopismo p. t. *Tygodnik dla wszystkich*. Redaktorem jest p. Chmielewski.

**Kijów, 3 kwietnia.** W Machnówce, w pow. berdyeczowskim, wykryto tajną szkołę polską. Nauczycielkę pociągnięto do odpowiedzialności. Właściciela Machnówki, który ofiarował pomieszczenie na szkołę, skazano na 300 rubli.

**Włodzimierz, 3 kwietnia.** (Tel. pryw.) W sprawie pogromu w Iwanowo-Woźniesiensku skazano 18 szeregowców na 5 miesięcy i 10 dni więzienia, a dwóch podżegaczy i zabójcę na rok rot aresztanekich. 20 osób uwolniono.

**Petersburg, 3 kwietnia.** *Birż. Wied.* donoszą, że pułkownik żandarmeryi, który kazał przeprowadzić na podstawie denuncjacji rewizję w dobrach hr. Józefa Potockiego i innych ziemian, otrzymał dymisję.

**Petersburg, 3 kwietnia.** (Tel. pryw.) Wczoraj Duma przyjęła wniosek, aby niezwłocznie przystąpić do rozważenia nagłych interpelacji kadetów, postępowców i trudowików w sprawie nielegalnego postępowania ministra wojny w przeprowadzeniu reformy Akademii lekarsko-wojskowej drogą administracyjną.

**Petersburg, 3 kwietnia.** Marszałka szlachty okręgu petersburskiego Szubin-Pozdejewa wybrano burmistrzem m. Petersburga.

**Helsingfors, 3 kwietnia.** (Tel. pryw.) Uwięziono w Tawastehusie trzech członków magistratu, oskarżonych o przeciwdziałanie prawu o równouprawnieniu. Za kaucją wypuszczono ich na wolność.

**Frankfurt, 3 kwietnia.** Trzeci międzynarodowy kongres w sprawie ustawy o zegludze powiatowej odbędzie się od 5 do 7 października b. r. w Frankfurcie.

**Londyn, 3 kwietnia.** Wobec wiadomości o zamierzonym wyjeździe królestwa angielskich do Berlina na ślub księżniczki Wiktoryi Ludwicy, *Associated Press* twierdzi, że podróż ta ma charakter prywatny. Z powodu niepewnej sytuacji w Europie królestwo angielskie nie odbędzie oficjalnej podróży na kontynent.

## Na Bałkanach.

**Sofia, 3 kwietnia.** Ministrowie wyjechali celem wzięcia udziału w uroczystym wyjeździe króla do Adrianopola.

**Bukareszt, 3 kwietnia.** (Ag. rumuńska.) Wobec wiadomości pism, że konferencja ambasadorów powzięła już uchwałę w sporze bułgarsko-rumuńskim, tutejsze koła rządowe oświadczają, że wiadomość ta jest przedwczesna.

### Demonstracja flot.

**Paryż, 3 kwietnia.** *Journal des Débats* pochwała w zupełności zgodę rządu francuskiego na demonstrację flotową i pisze: Stanowisko Francji okazuje usiłowania jej w celu przynaglenia Czarnogóry do ustępstwa, a równocześnie przedstawia się jako środek ostrożności przeciw możliwości ogólnego pożaru. Co się tyczy odpowiedzi Czarnogóry, to wiadoma rzecz, że król Mikołaj posiada najwyższą obojętność dla zwyczajów międzynarodowych i argumentów prawniczych. Okoliczności, wśród których roku zeszłego wypowiedział wojnę, pod tym względem są znamienne. Zbyteczne więc jest prowadzić dalej rozmowę dyplomatyczną z królem Mikołajem.

*Liberté* pisze: Niebezpieczeństwo zatargu europejskiego zdaje się być wykluczone wobec utrzymania zgody mocarstw. Konferencja ambasadorów w Londynie oświadczeniem swem, że niepodobna ugiąć się przed odmową Czarnogóry, bynajmniej nie okazała zbyt gorliwej, a raczej dowiodła najwłaściwszego poglądu na interesy i godność Europy.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

## NADESŁANE.

Odnosnie do notatki tygodnika „Monitor“ z 30 marca 1913 pod tytułem „Protegnąca Temida“ konstatujemy, że notatka ta jest wypływem osobistych porachunków i chęci dokuczenia, tudzież wywarca zemsty na atakowanym sędzi Gissowskim ze strony znanego nam, a wrogo dlań usposobionego osobnika, który nie po raz pierwszy z zatajeniem swego nazwiska walczy ukrytą i podłą bronią w sposób obrażający najprostsze poczucie etyki i godności ludzkiej, co z obruzeniem i wstrętem musimy napiętnować.

Borynia, dnia 31 marca 1913.  
Leon Kocyl wski, emerytowany c. k. kancelista sądowy; August Avenarski, zarządca lasów; Władysław Weikmann, leśniczy; Edward Milz, c. k. geometra ew.; Dr. Wacław Jungst, lek. okręgowy; Eugeniusz Baczynski, c. k. sędzia; Roman Lipiński, kontrolor podatk.; On fry Wołoszczak, oficyał podatkowy; Władysław Polczyński, asystent podatk.; Eugeniusz Kuzia, sędzia; Karol Bamberg, c. k. sędzia; Edmund Horwoka, kand. not.; Władysław Hebanowski, c. k. poczmistrz; Andrzej Daniłowicz, c. k. notaryusz; Fryderyk Hayder, aptekarz; Dr. Michał Landau, adwokat; ks. Moroz; Dr. Julian Siokała, adwokat; Mieczysław Hebanowski, kandydat advokatury; Ferdynand Lang, c. k. star. oficyał; Jan Julocha, c. k. kancelista sądowy; Wolf Wechsler, c. k. kancelista sąd.; Chaim Feldmann, c. k. kancelista sąd.; Ulrich Freih Künsberg; Franciszek Nebeski, geometra lasowy; Teodor Czesnak, c. k. sędzia; Antoni Herbinger, nadleśniczy; Jan Węgrzynowicz, c. k. naczelnik Urzędu podatkowego; Siokała Eugen. słuchacz praw.

### Marya Bialecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecięcy KALECZA 6.

## BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie  
St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9)

obecnie  
ul. Jagiellońska Nr. 3.  
— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

## DLACZEGO każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje zbudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę za „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

## KINO „KOPERNIK“

Ul. Kopernika 1. 9.  
daje od 26 marca r. b. przedstawienia  
Sienkiewiczowskiego

### „Quo vadis“

według wspaniałych zdjęć sławnej rzymskiej firmy kinematograficznej „CINES“.  
Bilety są już do nabycia w kasie kinoteatru ul. Kopernika 9. Miejsca w teatrze są numerowane. Początek poszczególnych przedstawień o godz. 3 po południu, 5:30 i 8:30 wieczorem. Bilety są sprzedawane tylko na jedno przedstawienie, które rozpoczyna się będzie punktualnie w wyżej oznaczonych godzinach.

### Osoba w średnim wieku

poszukuje miejsca zarządczyni domu. Wymagania skromne. Biższa wiadomość w Administracji Gazety.

### Nowo zawiązana Gospodarsko-handlowa spółka „WIHOR“ w Niżankowicach

poleca swoje tanie i dobre wyroby jak: dachówki, rury studienne, bloki budowlane, płyty chodnikowe, płyty posadzkowe i pomniki.

### Fryzjerka MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi  
ulica Głowińskiego 1. 23.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 3 kwietnia 1913.  
Hotel Żorża. Pp.: Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, J. bar. Goetz z Okocimia, L. bar. Rehlinger z Kijowa, K. Ostaszewski z Sędziszowa, W. Skibniewski z Krakowa, K. Horodyski z Żabniec, K. Torosiewicz z Putiatyniec, K. Bohdanowicz z Orzeł, K. Przybysławski z Unia, K. Haempel z Bielska, H. Karczewski z Moraniec, F. Guzkowski z Ostrowca, T. Golejewski-Czarkowski ze Strzałkowie, B. Pilatowski z Dubiów, A. Garpich z Hłuboczka wiel., M. Agopsowicz z Trofanówki, Tadeusz Fedorowicz z Klebanówki, J. Łubkowski z Nowosiółek, M. Jędrzejowicz z Dylągówki, W. Jankowski z Rosochowca.  
Hotel Imperial. Pp.: A. Rnebenbauer z Bochni, R. Gall z Wiednia, P. Korytko z Suchodoła, E. Wolski z Hawlowic, W. Tchórznicki z Nadyb.  
Hotel Francuski. P.: J. Bednarski z Nowego Targu.  
Hotel Europejski. Pp.: R. Pragłowski z Sanoka, J. Matakiewicz z Rzeszowa, J. Tracz z Kossowa, B. Stern z Wiednia, J. Zarancki z Wiednia, F. Miliński z Czesnik, H. Haszłakiewicz z Teblowa, E. Skalski z Stachynii, W. Komornicki z Babina, W. Lang z Wierchosławicy.  
Hotel Austria. P.: F. Rudrof z Romaszówki.  
Hotel Pański. Pp.: J. Madej z Ujazdu, J. Rusin z Bieńkówek, J. Bojko z Gręboszowa, F. Ptak z Bieńczyce, J. Bis z Niska, F. Łyszczyarz z Dobrzeczo, A. Kręgel z Przerzybors, J. Cieluch z Berdechowa, W. Witos z Wierchosławicy.  
Hotel Sans-Souci. P.: K. Lipski z Krakowa.  
Hotel Dependence City. Pp.: A. Banaś z Nowego Sącza, L. Dobija z Ustrzyk.  
Hotel Victoria. P.: W. Dębski ze Złoczowa.  
Hotel Saski. P.: J. Nikorowicz z Sokala.

## CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1913.

I. Akcje za sztukę.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	635— 645—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395— 405—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	518— 524—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	473— 483—
II. Listy zastawne za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	— —
Banku galic. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	90 25 90 95
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	82 30 83—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	92 10 92 80
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85 60 86 30
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94 20 94 90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	95 70 96 40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91 30 92—
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95 50 — —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	91 50 — —
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83 40 84 10
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	92 80 93 50
III. Obligacje za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Galic. fund. propin. 4 pr.	96 70 97 40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	— — — —
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90— 90 70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82 30 84—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82— 82 70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84— 84 70
4 pr. z r. 1908	82— 82 70
1) „ miasta Lwowa 4 pr.	80 30 81—
„ „ 4 pr.	82— — —
„ „ Krakowa	81 30 82—
IV. Monety.	
Dukat cesarski	11 36 11 46
20 frankówka	19 10 19 23
100 rubli rosyjskich srebrnych	252— 254—
100 „ „ papierowych	253 50 255—
100 marek niemieckich	118 20 118 70

1) Kuponu opłacają 1/2% podatek rentowy.  
2) Kuponu opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 1 kwietnia 1913.

A. Ogólny dług państwa.	
płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83 70 83 90
styczeń-lipiec	83 70 83 90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86 20 86 40
kwiecień-październik	86 25 86 45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1565— 1605—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	452— 464—
„ „ 1864 po 100 zł.	644— 656—
„ „ 1864 po 50 zł.	325— 337—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).	
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106 60 106 80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83 75 83 95
C. Obligacje kolejowe.	
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84 75 85 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103 50 104 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	106 50 107 50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	84 25 85 15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84 65 85 65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429— 433—
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).	
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	103 75 103 75
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85 95 86 95
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85 90 86 90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83— 84—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91— 92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91— 92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	90 75 91 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	92 25 93 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	90 60 91 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	92 50 93 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	89 35 90 35
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	85 40 86 40

Koronowa waluta.		płaca żądają	
Kol. lwowski-czern-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84 75	85 75	
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109 50	110 50	
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).			
Węg. złota renta 4 pr.	114 85	115 25	
„ w wal. kor. 4 pr.	82 35	82 55	
„ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	424—	434—	
„ „ 50 zł. (100 kor.)	211—	217—	
„ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	— —	— —	
E. Obligacje indemnizacyjne.			
Węgier za 100 zł. 4 pr.	84 75	85 75	
Kroacy i Slawonii	86 60	87 60	
F. Inne publiczne pożyczki.			
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. za 200 kor. 4 pr.	99 60	100 60	
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	83 75	84 75	
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	83 75	84 75	
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96 35	97 35	
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	80 50	81 50	
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	115—	124—	
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	229 10	230 10	
G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.			
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282—	294—	
„ „ 1889 3 pr.	252 50	264 50	
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	— —	96—	
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99 25	100 25	
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 41 l.	83 35	84 35	
„ „ 4 pr. los 41 l.	91 50	— —	
„ „ 4 pr. starsze	96 20	97 20	
„ „ 4 1/2 pr. 52 let.	93—	94—	
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94 25	95 25	
Gal. aka. b. hip. 10 pr. pr. los. 4 1/2 pr.	20 50	21 50	
„ „ los. 50 l. 4 1/2 pr.	90 50	91 50	
„ „ 60 l. 4 pr.	82—	84—	
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	92 10	93 10	
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	90—	91—	
Banku kr. obl. kol. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	81 50	82 50	
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90 50	91 50	
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91 50	92 50	
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.			
Kolej Lwów-Czern-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	73 25	79 25	
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	84 40	85 40	
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	99 75	100 75	
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	110—	111—	
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	110 50	111 50	

Koronowa waluta.		płaca żądają	
I. Losy (za sztukę).			
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27 10	31 10	
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	482—	494—	
Clary 40 złr. m. k.	195—	205—	
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65 50	70 50	
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52—	56—	
węg. Tow. 5 złr.	32 25	36 25	
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82—	88—	
J. Akcje Banków (za sztukę).			
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340 25	341 25	
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405—	410—	
Peszt. Banku handlu i przem.	3590—	3600—	
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	637 75	638 75	
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	808 50	809 50	
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	737—	742—	
Gal. banku hip. 200 złr.	639—	641—	
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519 50	520 50	
„ Austro-węg. 1400 kor.	2060—	2070—	
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	592 10	593 10	
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266—	267—	
Zivnostenska banka 100 złr.	267 50	268 25	
K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.			
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430—	435—	
„ „ akc. zakł. 200 złr.	410—	420—	
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1309—	1318—	
Kolej półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910—	4950—	
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385—	390—	
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	508—	512—	
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	— —	305—	
L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.			
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1068 25	1069 25	
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3442—	3460—	
Tow. kopaln. węgla w Brück 100 złr.	843—	851—	
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	245—	249—	
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	876—	886—	
Schodniowy 500 kor.	445—	450—	
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	321—	321 50	
M. Wexle.			
Niemieckie Banki	117 92 1/2	118 12 1/2	
Włoskie Banki	93 50	93 67 1/2	
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	24 14 1/2	24 18 1/2	
Paryż za 100 franków	95 55	95 70	
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254—	254 50	
Szwajcarskie Banki	95 27 1/2	95 42 1/2	
N. Waluty.			
Dukat cesarski	11 41	11 46	
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	— —	— —	
20-frankówka	19 10	19 14	
20-markówka	23 57 1/2	23 63 1/2	
Rosyjski półimperyal	— —	— —	
Niem. banknoty za 100 marek	117 90	118 10	
Włoskie banknoty za 100 lir	93 75	93 95	
Ruble	253 50	254 50	

## DZIENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**  
L. 1764/1913 (4034 3—3)  
Ogłoszenie licytacji.  
Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w r. 1913. względnie w latach 1913/14. względnie w

latach 1913/15 następujących grup materiałów a to:  
Wyroby z drzewa:  
Grupa I. wyroby bednarskie.  
Grupa III. łopaty.  
Grupa IV. drabiny.  
Grupa VI. stemple i toporzyska.  
Grupa VII. podkłady, rozpisuje się ni-

niejszym ponownie publiczną rozprawą ofertową.  
Oferty opiewać mogą na dostawę materiałów poszczególnych grup, lub łącznie kilku grup powyżej wymienionych.  
Oferty zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta“ wnosić należy opieczetowane do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce,

najpóźniej do 10 kwietnia 1913 r. do godziny 10 przed południem.  
Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej tj. 10 kwietnia 1913 r. o godzinie 10 przed południem przy czym oferenci lub ich pełnomocnicy, mogą być obecni.

Do oferty należy dołączyć kwit depozytowy na złożone wadium w kasie Zarządu salinarnego w Wieliczce.

Blizsze szczegóły co do właściwości oferty, poręczenia, rodzaju, jakości i ilości materiałów pojedynczych powyżej wymienionych grup i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materiałów poszczególnych powyżej wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzami oferty, otrzymać można albo w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.  
Wieliczka, dnia 29 marca 1913.

Gsz. E. V. 1762/12 (4010 3-3)

Auf Betreiben der Firma Rohöh-Handelsgesellschaft m. b. H. in Wien, vertreten durch dr. Igaatz Kornfeld, Adv. in Wien, findet am 8ten Mai 1913 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 82, die Versteigerung I. des Naphtafeldes „Gertrud“ E. Z. 717, II. des Naphtafeldes „Klara“ E. Z. 718 sammt Zugehör.

Die zur Versteigerung gelangenden Naphtafelder sind:

ad I. auf 1710 Kr.,  
ad II. auf 2028 Kr., das Zubehör aufbewertet.

Das geringste Gebot beträgt:  
ad I. 1140 Kr.,  
ad II. 1352 Kr.

Unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die mit Beschluss vom 21ten Februar 1913 Gsz. E. V. 1712/12 ergänzten Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden Naphta Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 81, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung V.  
Drohobycz, am 21 März 1913.

L. cz. E. 1125/12 (5) (4085 2-3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu przez adw. dr. Silbermana jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 kwietnia 1913 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 185 ks. gr. gm. Biegonice, stanowiącej parcele gruntowe i fabrykę dachówek, drenów oraz cegły.

Wartość szacunkowa 168.727 kor. 54 hal.

Najniższa oferta 84.363 kor. 77 h.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Stary Sącz, dnia 3 marca 1913.

L. Nam. VIII. c. 1932 (4114 2-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Sanie pod Siemawą w klm. 96 47 do 95 93 wykonać się mających w roku 1913, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1913, o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji górnej Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:  
6.000 m.<sup>3</sup> faszyn lasowych;

126.000 sztuk kółków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów w rzeczywistości około 17.040 kor. ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji górnej Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i wadium w kwocie 750 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity

opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażane cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezapatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadium, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 27 marca 1913.

Z c. k. Namiestnictwa,  
Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w. r.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty). Oferta.
------------------------	---------------------------

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na Sanie pod Siemawą w km. od 96 47 do 95 93 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) z odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadium składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 191 . . . . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 1890/12 (4165)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacja 26 części realności lwh. 1402 gm. Rosulaa z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 224 kor., ogród i rolę z przynależnościami na 240 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 309 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.  
Sołotwina, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 271/13 (4137)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w burze Nr. 28 licytacja połowy real. lwh. 1129 i całej lwh. 1570 gm. Brody.

Realność ta lwh. 1129 dom i lwh. 1570 par. b. oszacowana na 1179 kor. i 836 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 589 kor. 50 h., względnie 418 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 7 marca 1913.

L. cz. E. 128/13 (6) (4155)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maurycego Rosenzweiga, zastąpionego przez adw. dr. Artura Laufbaha, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Nr. 3 w Myślenicach licytacja całych realności lwh. 284 i 455, tudzież 1/3 części realności lwh. 430 gminy Sułkowiec objętych z 2 budynków mieszkalnych, lodowni i składni się składających.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

a) lwh. 284 na 6065 kor.,  
b) 455 na 4347 kor. 50 h.,  
c) 1/3 część lwh. 430 na 166 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4043 kor.,  
ad b) 2898 kor. 35 h.,  
ad c) 111 kor. 11 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Myślenice, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 1361 12 (4147)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Sikorskiego odbędzie się dnia 10 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 14 części realności lwh. 538 gm. Białobrzegi, dom i morgi 227 s<sup>2</sup> gruntu, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1165 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 777 kor. 04 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 4598/12 (6) (4161)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach, zastąpionego przez peł. Porfiriego Jaremowicza, c. k. notariusza w Podhajcach, odbędzie się dnia 15go kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. piętro, licytacja całej realności obj. lwh. 253 gminy Litwinów, wraz z przynależnościami, składającymi się z studni, wiadra, kłosaucha, korby, 4 jasionów, ogrodzenia, parkanu 4 m. długiego, bramy i sztachet 9 m. długich.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3459 kor., przynależności zaś na 71 kor.

Najniższa cena wynosi 2353 kor. 32 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 14 marca 1913.

L. cz. E. 72/13 (7) (4156)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dnytra Leśniewskiego, syna Ołeksy w Białym kamieniu, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 2/4 lwh. 979, 1/4 lwh. 1055 i 858 gminy Czeremosznia, Oleaki Michalczyzsyn klasnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:  
2/4 lwh. 979 na 577 kor. 20 h.,  
1/4 lwh. 1055 na 463 kor. 70 h.,  
1/4 lwh. 858 na 20 kor. 81 h., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:  
przy 2/4 lwh. 979 kwotę 301 kor. 10 hal.,

przy 1/4 lwh. 1055 kwotę 244 kor. 35 hal.,

przy 1/4 lwh. 858 kwotę 13 kor. 87 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Olesko, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. 1630/12 (5) (4166)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja:

a) całej realności lwh. 683, 1/2 realności lwh. 679, 1/3 części realności lwh. 691, 1/4 części realności lwh. 670, 3/16 części realności lwh. 676 gm. Bitków z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 60 kor., ogród i rolę z przynależnościami na 200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 173 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sołotwina, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 2026/12 (14) (4060)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15go maja 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II. piętro, licytacja realności lwh. 987 ks. gr. gm. kat. Podgórze, złożonej z parceli budowlanej o obszarze 347 m<sup>2</sup>, z dwoma domami dwupiętrowymi.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 70.408 kor. 43 h.

Najniższa cena wynosi 35.204 kor. 21 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podgórze dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 1662/13 (4149)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Apolonii Warzocha, odbędzie się dnia 10go kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 476 gm. Toroszkówka, 602 sążni gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 602 kor.

Najniższa cena wynosi 402 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Krosno, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 2424/12 (4148)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Zawisza, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 119 gm. Potok, dom drewniany.

Nieruchomość ta jest oceniona na 284 koron.

Najniższa cena wynosi 190 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Krosno, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 847/12 (4150)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy sieroczej c. k. sądu



tutejszego odbędzie się dnia 10 kwietnia 1913 o godz. 10 przei południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

a) realności lwh. 254 gminy Wróblak królewski, dom drewniany i 280 s<sup>2</sup> gruntu,  
b) połowy realności lwh. 60 gm. Wróblak królewski, droga.

Nieruchomości te są ocenione:

ad a) na 3292 kor.,

ad b) na 25 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2195 kor.,

ad b) 17 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 26 lutego 1913.

Ч сп. Е. 285/12 (24) (4143)

Оголошена поновного переторгу.

Дня 24 цвітня 1913, о годині 8:30 рано, відбуде ся в комнаті 13 поновний переторг реальности вик. гіп ч. 603 Кулачківці, складаючої ся в п. б., хата, город, сад о пов. 1012 с<sup>2</sup>

Вартість шапункова 1410 ков.

Вартість привалежностей 261 кор.

Найнижша подача 835 кор. 50 сот.

Условия переторгу і інші документа можна переглянути в комнаті 12 тут. суду.

Ц к. Суд повітовий, Відділ II

Гвоздець, дня 18 марта 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1532/12 (4) (3415 3—3)

E d y k t.

Przeciw Wincentemu Migaczowi z Siołkowy ad Grybów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo eskontowe i oszczędności w Grybowie pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 1730 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Wincentego Migacza ustanawia się p. dr. Persa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,

Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 2 stycznia 1913.

L. 316/13 (4086 2—3)

E d y k t.

Celem wydania kaucyi służbowej s. p. Marcina Mojseowicza byłego c. k. notaryusza w Zależach, wzywamy wszystkich, którymby w myśl ustępu 1 § 25 not. ust. przysługiwać mogło na mocy ustawicznego prawa zastawu zaspokojenie z tej kaucyi z powodu urzędowania s. p. Marcina Mojseowicza jako c. k. notaryusza w Zależach, by pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy w c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ileż po upływie tego terminu bez względu na ich rozszczenia nastąpi zezwolenie na wydanie powyższej kaucyi spadkobiercom s. p. Marcina Mojseowicza.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 1 marca 1913.

L. cz. C. I. 158/13 (1) (4094 2—3)

E d y k t.

Przeciw Aksentemu Sukniarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiolu przez Herscha Leibe 2-im. Gelbbanda z Nowogosiola pozew o 380 kor. etc. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy w tutejszym sądzie na dzień 18 kwietnia 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Aksentego Sukniarskiego ustanawia się Andruscha Hrycynę w Hnilicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowosioło, dnia 22 marca 1913.

L. cz. C. III. 114/13 (1) (4163)

E d y k t.

Przeciw Maryannie Matlachównie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Zofię Marciniac pozew o 420 kor. 68 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 kwietnia 1913, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny Matlachówny ustanawia się p. Wojciecha Tona w Zagorzycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Matlachównę w rzecznej sprawie na

jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ropczyce, dnia 26 marca 1913.

L. Prez. 843 (18 P./13) (4130 1—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze dnia 27 maja 1913, o godzinie 9 rano, się rozpoczynającej — przewodniczącym c. k. radę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Fryderyka Jakubowskiego, radców sądu kr. jowego: Jana Gabrusiewicza, Leona Berezniackiego, Jana Turkiewicza, Kazimierza Piotrowskiego, dr. Konstantego Rybickiego, Włodzimierza Kozakiewicza, Czesława Wójcickiego i Juliusza Kołczykiewicza. Sambor, dnia 28 marca 1913.

L. Prez. 9247 (4115 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Maurycy Czopp, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 lutego 1913 L. 5099/13, notaryuszem w Podkaminie zamianowany, złożony dnia 21 marca 1913 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 25 marca 1913.

L. cz. Tab. 799/13 (4152 1—2)

E d y k t.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Maurycego bar. Hirscha i Jadwigi z Lubomirskich ks. de Ligue w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Mielcu o wydzielenie z realności lwh. 1508 gminy Jasłany parcel gr. lk. 2567/5 i 2569/2 ma być doręczona uchwała z dnia 9 marca 1913 l. cz. Tab. 797/13, którą zamierza się wydzielić powyż wymienione parcele bez ciężarów.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maurycy bar. Hirsch i Jadwiga z Lubomirskich ks. de Ligue przebywa, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. Tadeusza Drozdowskiego w Mielcu.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Mielec, dnia 9 marca 1913.

L. cz. C. II. 160/13 (1) (4135)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Józefie Schmid z Böhrsdorfu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Juliana Dubis s. Antoniego i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 8 kwietnia 1913, o godz. 8 rano, w biurze Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia p. dr. Bickla, adwokata w Bolechowie, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 24 marca 1913.

L. cz. C. II. 761/12 (2) (4138)

Przeciw Janowi Zajac z Domaradza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Ewę Zajac pozew o oddanie w posiadanie pgr. 3597 w Domaradzu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 lutego 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Józefa Fica, wójta w Domaradzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 221/13 (1) (4139)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Dąbrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Marcina Wiewiórskiego w Brzozdowcach pozew o uznanie i wpis prawa własności do 1/5 części realności obj. lwh. 611 ks. gr. Brzozdowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 15 go kwietnia 1913, o godz. 11 rano, biuro Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Dą-

browskiego ustanawia się p. dr. Edmunda Brilla, adwokata w Chodorowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chodorów, dnia 5 marca 1913.

L. cz. C. I. 95/13 (4151)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Jędrzeju Bilńskim Słotyło zwanemu Szkwarek z Biliny wielkiej, którą dotąd nie objęto, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Józefa Bilńskiego Tarasowicza pozew o zapłatę 139 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 14 kwietnia 1913, o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pomienionej masy ustanawia się p. Mikolaja Lityńskiego, naźelnika gminy w Bilnie wielkiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powołaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łąka, dnia 28 marca 1913.

L. cz. C. I. 179/13 (1) (4145)

E d y k t.

Przeciw Jurkowi Kowbuz Wasyla z Horodenki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Józefa Herscha Reichmana, Anczla Reichmana i Majera Eckerlinga, kupców w Horodence, pozew o 662 kor. i 690 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 marca 1913, o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Werbera w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 17 marca 1913.

L. cz. C. 121/13 (1) (4142)

E d y k t.

Przeciw Szczepanowi Garstee z Huty gogol., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez zarząd Kółka rolniczego w Hucie gogolowskiej pozew o 826 koron 17 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 marca 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Szczepana Garstki ustanawia się p. Wawrzyńca Boronia w Hucie gogolowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Szczepana Garstkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 13 marca 1913.

L. cz. C. II. 162/13 (1) (4132)

Przeciw Michałowi Gajowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Gminę Łozewa pozew o 549 kor. i 100 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 marca 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 15.

Celem straż. na praw pozwanego ustanawia p. dr. Joachima Rosena, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 1364/13 (1) (4122)

E d y k t.

Przeciw Selgowi Kimmelmanowi i Dawidowi Kimmelmanowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Henryka Rohatyna we Lwowie pozew o 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydane wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Seliga Kimmelmanna i Dawida Kimmelmanna ustanawia się p. adwokata dr. Kazimierza Witkowskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Seliga i Dawida Kimmelmanna w rzecznej

sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział X.

Lwów, dnia 11 marca 1913.

L. cz. Cw. 2778/13 (1) (4133)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Rakusz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Unię kredytową w Tarnopolu pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy wekslowej 2100 kor.

Celem strzeżenia praw Piotra Rakusza ustanawia się p. adwokata dr. Jakóba Horowitza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 31 marca 1913.

L. cz. Cw. 837/13 (2) (4134)

E d y k t.

Przeciw Adamowi Malec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Aleksandra Bary pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 2500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Adama Malec ustanawia się p. dr. Sternhella, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Adama Malec w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 6969/13 (1) (4124)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Wolaninowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Zakład kredytowy dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Narolu m. pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Wolanina ustanawia się p. adwokata dr. Barucha Wittlina kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wolanina w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział X.

Lwów, dnia 1 marca 1913.

L. 37 192/13 (3872)

Obwieszczenie

o przedłużeniu terminu do przedkładania władzom podatkowym fasyj do podatku osobistodochodowego i rentowego za rok 1913

Wskutek reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 14 marca 1913 L. 18.080 przedłuża krajowa Dyrekcja skarbu wyznaczony w obwieszczeniu z dnia 19 lutego 1913 L. 20.599 termin do przedkładania fasyj w celu wyularu podatku osobistodochodowego i rentowego na rok 1913 do 31 maja 1913.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 20 marca 1913.

О п о в і щ е н е

о просроченю речиння до предкладання властям податковим фасій до podatku osobistodochodowego i podatku rentowego na рік 1913.

Після рескрипту Міністерства skarбу з дня 14 марта 1913 Ч. 18.080 продовжує краєва Дирекція skarбу визначений в оповіщенню з дня 19 лютого 1913 Ч. 20.599 речинець до предкладання фасій до podatku osobistodochodowego i podatku rentowego на рік 1913 до 31 мая 1913.

Ц к. краєва Дирекція skarбу.

Львів, дня 20 марта 1913.

Kundmachung betr. find die Verlingerung der zur Einbringung der Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer und Rentensteuer für das Jahr 1913 festgesetzten Frist.

Auf Grund des Erlasses des Finanzministeriums vom 14 März 1913 Zl. 18.080 wird die in der Kundmachung der Finanz-Landes-Direktion vom 19 Februar 1913 Zl. 20.599 zur Einbringung der Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer und zur Rentensteuer für das Jahr 1913 festgesetzte Frist auf die Zeit bis 31 Mai 1913 verlängert.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 20 März 1913.

Ч. сп. С. I. 183/13 (4136)

Е д и к т.

Против Марьянови Дроник, котрого місце побуту не е відоме, внїс Юрко Дроник, господар в Олексинцях, в ц. к. повітовим судї в Борщевї позов, о узнане контракту даровизни.

На підставі позову з дня 7 марта 1913 визначено розправу на день 11 цвітня 1913, 8 годна рано бюро ч. 14

Для стереження прав Марьянка Дроника устанавляє ся п. др. Стоклясу, адвоката в Борщевї, куратором

Тойже куратор буде Марьянка Дроника в згаданїй справї на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в судї зголосить ся або вимінять повно властїя.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Борщів, дня 7 марта 1913.

Ч. сп. С. I. 285/13 (1) (4146)

Е д и к т.

Против Петрови Макавевька, котрого місце побуту не е відоме, внесли Гринько Парасюк і Парашка Гермак в ц. к. судї повітовим в Копичинцях позов о 300 кор.

На підставі позову визначено устну розправу на день 10 цвітня 1913.

Для стереження прав пізаного устанавляє ся п. др. Базара, адвоката в Копичинцях, куратором.

Тойже куратор буде пізаного в згаданїй справї на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в судї зголосить ся або вимінять повновластїя.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Копичинці, дня 20 марта 1913.

L. cz. C. II. 144/13 (4221)

Е д у к т.

Против Francisze Graza z Miechocina, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Herscha Zinna z Tarnobrzega pozew o zapłatę 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 kwietnia 1913, o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Franciszki Graza ustanawia się dr. Rebena, adwokata w Tarnobrzegu, kuratorem, którą zastępywać będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tarnobrzeg, dnia 30 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 10625/12 (1) (4123)

Е д у к т.

Против Миколаїови Комарови synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Spółkę pożyczkową w Przemyslanach pozew o 131 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Миколаїа Комара ustanawia się p. adw. dr. Dawida Werfla we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Миколаїа Комара syna Iwana w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział X.  
Lwów, dnia 12 marca 1913

L. hip. 2848/12 (4154)

Е д у к т.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych wniosła stosownie do przepisów § 19 ustawy z 19 maja 1874 Dz. u. p. Nr. 70, prośbę o zarządzenie dochodzeń celem rozpoznania gruntów kolejowych, leżących w obrębie tutejszego sądu, w gminie katastralnej Arłamowska Wola, a zajętych pod budowę II-go toru szlaku kolejowego Lwów-Kraków.

Odnosna prośba wraz z wszystkimi załącznikami może być w godzinach urzędowych w biurze Nr. 10 tutejszego sądu, przeglądnięta przez osoby interesowane.

Wzywa się wszystkie te osoby, które żądaniem przeniesieniem powyższych gruntów do wykazu kolejowego czują się pokrzywdzone, by swe odnośne roszczenia najdalej do dnia 10 lipca 1913 zgłosili w tutejszym sądzie.

Wszystkie prawa rzeczowe, które dopiero w dniu przybycia niniejszego edyktu, na tablicy sądowej tutejszego sądu, t. j. dnia 10 kwietnia 1913, albo po tym dniu nabyte na gruntach, które mają być wcielone do wykazu kolejowego przeciw poprzednikom Zarządu kolejowego, będą przy przeniesieniu do wykazu kolejowego zupełnie nie uwzględniane.

Zgłoszenia mogą być składane pisemnie bądź też ustnie do tut. sądu.

Przedłużenie czasokresu lub też przy-

wrócenie do pierwotnego stanu — z powodu zaniedbania są niedopuszczalne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 29 marca 1913.

## Księgi gruntowe.

L. cz. G. A. Kraków XVI. Łobzów (5) (4126)

Obwieszczenie

dotyczące założenia na nowo księgi gruntowej.

Wskutek uchwały sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 października 1909 l. cz. Prez. 14.132 19 R/9 stwierdzonej przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości nastąpić ma założenie na nowo księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków XVI. Łobzów w powiecie sądowym krakowskim.

Dochożenia, które w tym celu będą przedsięwzięte, rozpoczynają się we wrześniu 1913 w Krakowie ul. Grodzka l. 60 I. piętro oficyny.

Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy oraz dla ich obrony praw,

W międzyczasie będzie kopia mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innymi wyciągami z katastru w biurze komisji w Krakowie ul. Grodzka l. 60 I. piętro oficyny wyłożona, a każdy może tam przeglądać powyższe materiały.

Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ciała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej, nateczas w razie potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe.

Kraków, dnia 20 marca 1913.

C. k. Komisarz  
dla zakładania ksiąg gruntowych.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 7/13 (3) (3948 1—3)

А м о р т ы з а ц я.

Na wniosek Mechla Goldmana, kupca w Pruchniku, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 412. na 100 koron opiewającej, na imię Mechla Goldmana wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemysł, 10 marca 1913.

L. cz. T. 9/13 (2) (3997 1—3)

А м о р т ы з а ц я.

Na wniosek Abby Beissa, właściciela realności w Przemysłu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Przemysłu Nr. 3332 na kwotę 18.600 koron opiewającej, a na imię Abby Beissa wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemysł, dnia 21 marca 1913.

L. cz. T. VI. 7/13 (2) (4186 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dmytra Olehowego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo skradzionej policy asekuracyjnej Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 33.468 na 2000 kor. wystawionej. a płatnej 15 stycznia 1922 r. do rąk okaziciela.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzecim ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. T. 6/13 (3) (3996 1—3)

А м о р т ы з а ц я.

Na wniosek protokołowanej firmy Günter i Hirschfeld w Przemysłu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Związku kredytowego w Przemysłu Nr. 600 na kwotę 264 kor. i na okaziciela opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Przemysł, dnia 13 marca 1913.

L. cz. T. 26/13 (2) (4172 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Elziga Weczera, właściciela realności w Leżajsku, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Nr. 186.928 na kwotę 1000 koron, płatnej za uiszczeniem miesięcznej premii w kwocie 4 kor. dnia 1 września 1916, mocą którego p. Elzig Weczer ubezpieczył swą nieletnią córkę Scheiwę Weczer. urodzoną 1 czerwca 1896 w Leżajsku.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu polica za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VI.  
Lwów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. T. VI. 1/13 (2) (3946 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wandy Barszczewskiej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej karty udziałowej galicyjskiej spółki naftowej „Potok“ noszącej Nr. 1002 na 1000 kor. opiewającej, a na nazwisko Wandy Barszczewskiej wystawionej.

Posiadacza powyższej karty udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzecim ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.  
Kraków, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. T. II. 2/13 (1) (4046 1—3)

Е д у к т.

Na wniosek Wolfa Wechlera z Tarnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych mu dwóch weksli z daty Rymanów pierwszy dnia 15 czerwca 1912, drugi Rymanów dnia 17 czerwca 1912 płatnych za trzy miesiące od daty wystawienia a podpisanych w charakterze akceptantów przez Jana hr. Potockiego, wystawionych i żyrowanych przez Markusa Eissa na kwotę 3000 kor. opiewających.

Wzywa się posiadaczy względnie dzierżycieli tych weksli, aby w przeciągu 45 dni od dnia po trzecim ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle powyższe tut. sądowi przedłożyli, lub z prawnego ich nabycia się wykazali, inaczej weksle te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. T. II. 2/13 (2) (3470 1—3)

Е д у к т.

Na wniosek Józefa Jachowicza posła do parlamentu w Strażowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego zaopatrzzonego akceptem podpisanego in blanco i wypełnionego jedynie cyfrą i słowami na kwotę 2000 kor. ostemplowanego według skali I. który to blankiet zaginął z posiadania Józefa Jachowicza w Strażowie.

Wzywa się edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 22 lutego 1913.

L. cz. T. 11/13 (2) (3908 1—3)

А м о р т ы з а ц я.

Na wniosek Gedaliego Pollnera i Braci Pollner w Przemysłu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki oszczędności Towarzystwa kredytowego „Unia“ w Przemysłu Nr. 370 w unikiacie i duplikacie na

3048 kor. 50 h. opiewającej, a na imię prosiących łącznie wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemysł, dnia 14 marca 1913.

## Spadki.

L. cz. A. III. 501/12 (4) (4162)

Е д у к т.

z wezwaniem nieznanego sądowni dziedzicow.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w dniu 13 września 1912 w Podhajcach zmarł Jankiew Josef Fichsel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Henryk Nutyk w Podhajcach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznanymi, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. A. IV. 517/81 (4153)

Е д у к т.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniu 28 lutego 1878 w Tarnowicach zmarł Onufry B-reza.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Iwana Radyka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Filipem Doroszem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Mościska, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. A. 25/12 (12) (4027 1—3)

Е д у к т.

Dnia 17 listopada 1911 zmarła w Leszczatowie s. p. Horpyna z Prystupów 1 śl. Chochoń 2 śl Iwach, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którym grunta i budynki przeznacza dla swych dzieci, Danyła Chochoń i Katarzyny Iwach, a dla syna Wisaryona Chochońa spłat w kwocie 50 K.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wisaryona Chochońa nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z WP. dr. Władysławem Wejda, adw. w Sokalu, jako kuratorem dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. A. 204/12 (7) (3442 1—3)

Е д у к т.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Ottyni ogłasza, że dnia 12 lipca 1912 w Bohorodczynie zmarł Ignacy Kruk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Antoniego Kruka, syna spadkodawcy, nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pankiem Charwulakiem, ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ottynia, dnia 19 listopada 1912.

L. cz. A. VI. 244/12 (5) (3460 1—3)

Е д у к т.

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że Mozes Roth zmarł dnia 19 października 1912 w Urlowie z pozostawieniem ustnego rozporządzenia osta-

tniej woli za kodycyll uznanego, z pozostawieniem w spadku połowy realności lwh. 167 ks. gr. gm. Urlów.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługuje prawo do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawo do spadku, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się i swe prawa sądowi wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazali tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adw. dr. Dawida Naglera w Zborowie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nie objęta część dziedziczenia, względnie całe dziedziczenie c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Zborów, dnia 11 stycznia 1913.

## Konkursa.

L. Prez. 10.170 (4089 1—2)

### K o n k u r s.

Ogłoszony w Nr. 75 „Gazety Lwowskiej” konkurs celem obsadzenia posad sędziów powiatowych i naczelników sądu w Birczy, Boryni, Budzanowie, Dynowie, Koszowie i Żółkwi — upływa z dniem 14 kwietnia 1913. Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego Lwów, dnia 29 marca 1913.

L. 427. (4113 2—3)

### K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Gorlicach rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Uściu ruskiem lub Gładyszowie.

Z posadą powyższą połączona jest roczna płaca 1400 kor. i roczny ryczałt na objazdy 800 kor., tudzież prawo do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 63.

Do okręgu powyższego należą gminy: Banica, Jasionka, Krywa, Bartne, Bielanka, Blechnarka, Bodaki, Gładyszów, Hańczowa, Klimkówka, Koneczna, Kunkowa, Kwiatki, Leszczyny, Łosie, Ług, Małastów, Nowica, Pętna, Przegłina, Przysłop, Pstrążne, Uście ruskie, Regatów wyżny i niżny, Ropa, Ropki, Skwirtne, Smerekowice, Wicłhe, Wysowa i Zdymia.

Starający się o powyższą posadę, muszą wykazać prócz fizycznej zdolności posiadanie następujących warunków:

1. obywatelstwo austriackie;
2. dyplom doktora medycyny, uprawiający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. nieprzekraczalny wiek lat 40.

Lekarz okręgowy w Uściu ruskiem lub Gładyszowie będzie mógł otrzymać zezwolenie na pełnienie obok służby lekarskiej okręgowej również obowiązków lekarza zdrojowego podczas sezonu kąpielowego w zakładzie wodoleczniczym w Wysowy.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, według Dz. u. kr. Nr. 83/89. Nadto lekarz okręgowy będzie obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Gorlicach najdalej do dnia 30 czerwca 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Gorlice, dnia 1 kwietnia 1913.

L. Prez. 10.140. (4090 2—3)

### K o n k u r s.

Trzy posady sędziów powiatowych w sądzie krajowym w Czerniowcach i jedna w sądzie obwodowym w Suczawie ze systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się o te, ewentualnie o takie same posady, które w innych sądach na Bukowinie opróżnić się mogą, wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej najdalej do dnia 15 kwietnia 1913 do odnosnego Prezydium Trybunału I. instancyi. Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego. Lwów, dnia 29 marca 1913.

L. 979. (4088 2—3)

### K o n k u r s.

Na mocy postanowienia ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Krzywcu nad Sanem z płacą roczną z funduszu powiatowego 1400 kor., a od gmin okolicznych 335 kor., razem 1735 kor. i ryczałtem na koszt podróży

służbowych z funduszu krajowego w kwocie 800 kor. na rok.

Do okręgu sanitarnego Krzywcu przydzielone są gminy: Krzywca, Raczpol, Wola krzywiecka, Ruszelezyce, Srednia, Skopów, Babica, Bachów, Chyżyna, Kupna i Chołowiec.

Kandydaci ubiegający się o posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, posiadać następujące warunki:

1. wiek poniżej lat 40;
2. prawo obywatelstwa austriackiego;
3. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelny charakter;
5. znajomość języków krajowych;
6. praktykę najmniej dwuletnią w zakresie lekarskim; oraz
7. przyjąć na siebie obowiązek utrzymania apteki domowej.

Kandydaci z egzaminem fizykalnym lub ci, którzy wykazali się dwuletnią praktyką w szpitalu powszechnym będą mieli pierwszeństwo.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie, a po roku zadowolniającej służby nastąpi stabilizacja, przyzem kandydat uzyskuje prawo do emerytalnych zaopatrzeń w myśl ustawy krajowej z 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68, na warunkach tam podanych.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego w Przemyślu w terminie do 1 czerwca 1913 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Przemyśl, dnia 26 marca 1913.  
Sekretarz: Prezes:  
M. Męciński. W. Sapieha.

L. 40.501 II. (4032 2—3)

### K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Korszowie z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 990 kor. rocznie na służącego;
2. w Cieplicach z poborami 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczty i telegr. we Lwowie najpóźniej do 9 kwietnia b. r.

C. k. Dyrekcyja poczty i telegrafów dla Galicyi.  
Lwów, dnia 26 marca 1913.  
C. k. Prezydent: Wopatarni.

L. 5651/pr. (4083 2—3)

### K o n k u r s.

Celem obsadzenia w galicyjskiej państwowej służbie budowniczey kilku posad inżynierów w IX. klasie rangi ewentualnie i kilku posad starszych inżynierów w VIII. klasie rangi urzędników państwowych extra statum, jakoteż przyjęcia za kontraktem ewentualnie jako prowizorycznych asystentów państwowej służby budownictwa ogłasza się konkurs z następującymi warunkami:

I. Dla inżynierów i starszych inżynierów.

1. O posady te ubiegać się mogą ukończeni słuchacze szkół politechnicznych z drugim egzaminem państwowym na wydziale budownictwa lądowego lub też inżynierzy, którzy wykazali się prócz teoretycznego uzdolnienia dłuższą praktyką zawodową w dziale budownictwa lądowego i kwalifikacją do samostojnego projektowania i prowadzenia budowl lądowych oraz do sporządzania operatów celem z bezpieczeństwa wykonania tych budowli w drodze przetargu.
2. Wymagane jest nadto obywatelstwo austriackie, wiek poniżej lat 40, nieposzlakowane życie i zupełna zdolność fizyczna do trwałego pełnienia obowiązków służbowych.
3. Przyjęcie nastąpi na razie w charakterze prowizorycznym, a mianowanie stałe nastąpić może po odbyciu zadowolającej służby jednorocznej i po złożeniu egzaminu przepisanego dla państwowej służby budowniczey (§ 9 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 maja 1879, Dz. p. p. Nr. 82).
4. Dodatki trzyletnie względnie pięcioletnie do płacy w IX. względnie VIII. klasie rangi będą przyznane w myśl obowiązujących przepisów dopiero od czasu mianowania w charakterze stałym.

II. Dla przyjęcia kontraktowo względnie w charakterze asystentów państwowej służby budownictwa.

1. O posady te ubiegać się mogą słuchacze szkół politechnicznych i Akademii sztuk pięknych, którzy wykazali się dłuższą praktyką w dziale budownictwa lądowego, jakoteż absolwenci wyższych szkół przemysłowych, którzy wykazali się również praktyką w dziale budownictwa lądowego, a nadto egzaminem na budowniczego.
2. Wymagane jest obywatelstwo austriackie, wiek poniżej lat 40, nieposzlakowane życie i zupełna zdolność fizyczna do trwałego pełnienia obowiązków służbowych.
3. Pobory przyjętych za kontraktem

normuje kontrakt, a przyjęcie nastąpi na okres 3-letni.

4. Absolwenci szkół przemysłowych mogą być przyjęci jako prowizoryczni asystenci państwowej służby budownictwa z poborami XI. lub X. klasy rangi urzędników państwowych, a po odbyciu zadowalającym wynikiem próbnej służby i złożeniu egzaminu przepisanego dla budowniczych, o ile kandydat tego egzaminu już nie posiada, nie jest wykluczoną możliwością stabilizacji we wskazanych klasach rangi z prawem do emerytury.

### Ad I. i II.

Podania z dołączeniem metryki urodzin, świadectwa zdrowia i moralności tudzież świadectw odbytych studiów, złożonych egzaminów i odbytych praktyki z krótkim opisem przebiegu życia należy wnieść najdalej do dnia 1 maja 1913 do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Lwów, dnia 30 marca 1913.

C. k. Namiestnik:

Bobrzyński w. r.

L. 668 (4087 2—3)

### K o n k u r s.

Przy Urzędzie miejskim w Grybowie jest do obsadzenia posada lekarza weterynaryjnego.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1500 kor., a nadto zapewniony byłby nadzór nad targami w sąsiednim miasteczku za wynagrodzeniem rocznem 600 kor.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 15 maja b. r.

Grybów, dnia 31 marca 1913.

L. Pr. 887/10 P. S./13 (4035 2—3)

### K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Czortkowie jest do obsadzenia posada dozorecy więźniów z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść należyte udokumentowane podania do dnia 26 kwietnia 1913 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Czortkowie.

Posada ta będzie przede wszystkim nadana kandydatowi wojskowemu posiadającemu certyfikat.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Czortków, dnia 29 marca 1913.

## Upadłości.

L. cz. S. 12/11 100 (4131)

W konkursie Samuela Juffego w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 14 kwietnia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 17 kwietnia 1913 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 8. Tarnopol, dnia 25 marca 1913.

L. cz. S. 2/13 (1) (4036 3—3)

### Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Wolfa Mosera, kupea w Czortkowie.

Komisarem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bronisława Swiderskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. S. Kamelmana w Czortkowie.

Wierzyciele wzywają się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 marca 1913, o godzinie 9-tej przed południem w tymże sądzie, w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 kwietnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24 kwietnia 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarządem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki

i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Czortkowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Czortków, dnia 12 marca 1913.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 3/13 (2) (3949)

### Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k., I. że cała treść artykułu umieszczonego w Nr. 12 czasopisma „Nowy Głos Przemyski” z dnia 23 marca 1913 pod napisem: „Katolickie hamany” w ustępie od słów: „Tak kpię z ludzi” aż do słów: „to rzecz humorystyczna”, — zawiera znamiona występku według § 302 n. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Nowy Głos Przemyski” przez c. k. Prokuraturę Państwa zarządzoną.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.  
Przemyśl, dnia 26 marca 1913.

Ч. сп. Пр. 96/13 (2) (4119)

### В Імєні Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураторї Державної, що зміст часописи „Вперед” число 3 за мартя 1913 в артикулї „Переслідуване робітників-соціалїстів в Косові” в уступї від „Сей лютий” до кінця, — містить в собі єство провини з § 302 а. к. узнав доконану в дни 27 марта 1913 конфїскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма. Львів, дня 31 марта 1913.

Ч. сп. Пр. 93/13 (2) (4116)

### В Імєні Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураторї Державної, що зміст часописи „Галичанин” число 60 з дня 27 марта 1913 в артикулї „Поход против руских учеников” в уступї від „Крестиянин робочий” до кінця, — містить в собі єство провини з § 300 з. к., узнав доконану в дни 26 марта 1913 конфїскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма. Львів, дня 29 марта 1913.

Ч. сп. Пр. 95/13 (2) (4118)

### В Імєні Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураторї Державної, що зміст часописи „Громадский Голос” число 13 з дня 27 марта 1913 в артикулї „З царства Грїця з Гадяньковець” в уступї від „Не диво отже” до кінця, — містить в собі єство провини з § 303 зак. кар., узнав доконану в дни 27 марта 1913 р конфїскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма. Львів, дня 31 марта 1913.

L. cz. Pr. 97/13 (2) (4120)

### W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Monitor” numer 13 z dnia 30 marca 1913 w artykule: „O naszych w Tuzli” w ustępie od „Pomiędzy innymi” do końca — zawiera znamiona występku z §§ 408 i 491 u. k., tudzież art. IV. i V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. uznał dokonaną w dniu 28 marca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Lwów, dnia 31 marca 1913.

L. cz. Pr. 94/13 (2) (4117)

### W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał

prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ numer 1019 z dnia 27 marca 1913 w artykule:

1. „Lwów 14 (27) marca 1913“ w ustępie od „Tożno hod“ do końca i  
2. „Russkaja narodnaja organizacya“ od „pereszet orator“ do „podobaj kompanii“ i od „Konstantynija“ do „nasefeniem kraja“ — zawiera zastrzeżenie występu z § 300 u. k., uznanej dokonanej w dniu 27 marca 1913 konfliktu z usprawiedliwioną i zarządźcą zniszczenia w drukarni — i wydał w myśl § 493 p. k. za to do niego rozpowszechniania tego pisma drzewko.  
Lwów, dnia 31 marca 1913.

## Kuratele.

L. cz. P. V. 142/12 (4) (3971 2-3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Horodence uściwił w podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Kołomyi uchwały z dnia 2 lutego 1912 L. cz. Ne. IV. 980/12 (1) zawartej w kuratele nad Maryą Buczowską, żoną Michała w Serfińcach, z powodu stwierdzonego przez sąd inspektorstwa, a kuratorem ustanowia Wasyla Podolskiego w Serfińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenska, dnia 5 lutego 1913.

## Firmy.

L. cz. Firm. 331/13 (3835)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyčajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 15 stycznia 1913 uchwalono zmianę §§ 20 i 24 statutu tego Towarzystwa.

Wpis ten ogłasza się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 8 marca 1913.

G. Zl. Firm. 38/13 Rg. A. 37 (4040)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Einzutragen ist im Register A. 37.  
Sitz der Firma: Michalce.

Firmawortlaut: Moses Jossel Hernes & Jossel Krieger.

Firmaänderung in Moses Jossel Hernes. Betriebsgegenstand wie bisher: Brennerpachtung in Michalce.

Ausgetreten: Jossel Krieger.

Nummehriger Alleininhaber: Moses Jossel Hernes.

Datum der Eintragung: 28 Februar 1913.

K. k. Kreis als Handelsgericht,  
Abteilung II.

Kolomea, am 28 Februar 1913.

L. cz. Firm. 1512 Stow. II. 345 (3831)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Dawidów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dawidowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Uchwałą z dnia 3 lutego 1912 L. cz. Firm. 207 Stow. II. 345, protestuje się w ten sposób, że członkiem zarządu został nadto wybrany ponownie Wojciech Wrzyszczy, a nowo wybrany członek Józef Szeremeta jest synem Wincentego a nie Pawła.

Członkowie dyrekcji ustąpili: Stanisław Blicharski, Karol Chirowski, Wojciech Wrzyszczy i Józef Szeremeta syn Wincentego, zaś Wojciech Huk zmarł.

Członkowie dyrekcji wybrani: Wojciech Wrzyszczy starszy, przełożonym zarządu, Stanisław Blicharski i Józef Szeremeta syn Wincentego, członkami zarządu ponownie; po raz pierwszy Józef Szeremeta syn Pawła, zastępcą przełożonego zarządu, Jędrzej Młotek członkiem zarządu, obaj rolnicy w Dawidowie.

Dyrekcja składa się z powyższych 5 członków, a nadto z niestępujących dotąd Mikołaja Szeremety i Mikołaja Grudeckiego.

Data wpisu: 14 października 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 22 września 1912.

L. cz. Firm. 25/13 Stow. I. 31 (4038)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać przy firmie „Zakład kre-

dytowy komercyjny w Kołomyi, stowarzyszenie z ograniczoną poręką“ dokonaną na walnem zgromadzeniu z 19 stycznia 1913 zmianę w składzie dyrekcji, a mianowicie:

1. Z członków dyrekcji zmarł Markus Hermann, na jego miejsce wybrany Feiweł Hermann.

Przewodniczącym dyrekcji wybrany Józef Funkenstein tegoż zastępcą Juda Kreps.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Kołomyja, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Firm. 64/13 Stow. III. 127 (3884 1-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Kasy handlowej w Podwoleczyskach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ po niemiecku: „Handelskasse in Podwoleczyska, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 19 stycznia 1913 uchwalono likwidację stowarzyszenia tego z

tem, że odąd brzmieć będzie „Kasa handlowa w Podwoleczyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji“ po niemiecku: „Handelskasse in Podwoleczyska reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation“ i że likwidatorami ustanowiono dotychczasowych dyrektorów Naftalego Schächtera i Chaima Gelbera w Podwoleczyskach.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się niniejszem, by się w Towarzystwie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 marca 1913.

L. cz. Firm. 123/12 Stow. III. 214 (4048 2-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa wschodnio-galicyskich rolniczych producentów spirytusu, stowarzyszenia zarejestrowanego z o-

graniczoną poręką w Tarnopolu“, po niemiecku: „Verein ostgalizischer landwirtschaftlicher Spiritus-Produzenten, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol“ — odbytem dnia 26 stycznia 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidację Towarzystwa tego pod firmą „Towarzystwo wschodnio-galicyskich rolniczych producentów spirytusu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Tarnopolu w likwidacji“, po niemiecku „Verein ostgalizischer landwirtschaftlicher Spiritus-Produzenten, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol in Liquidation“ i że likwidatorami ustanowiono Joela Rothsteina, właściciela dóbr w Tarnopolu i Israela Rothsteina, dzierżawcę dóbr w Skomorochach.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się niniejszem, by się w Towarzystwie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 marca 1913.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego

### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110\*, 130, 200§, 540, 725†, 825, 950

\*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwoleczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025\*) 155, 552, 626, 934

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 701, 1111, 136\*, 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726\*, 1049, 629\*), 1001, 1200§)

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708\*, 1031, 611\*), 941, 1143§)

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

### Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzechowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

**UWAGA.** Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwoleczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzechowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

### Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 245, 345\*, 546†), 605, 700, 730, 1110

\*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwoleczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305\*, 628†), 758††), 1100

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135\*)

\*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 625, 1055, 220\*), 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego, \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121\*), 515, 1040§)

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140\*), 536, 1059§)

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

z dworca głównego:

Do Brzechowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

# Bilans Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu za r. 1912.

## Stan czynny.

	K.	h.
Gotówka z dniem 31 grudnia 1912	17.076	81
Pożyczki hipoteczne	1.884.757	72
Weksle eskontowane w portfelu 287.526 K. — h.	539.036	82
Weksle eskontowane w reeskoncie 251.510 K. 82 h.	20.357	—
Weksle zaskarżone	195	51
Police asekuracyjne	3.458	46
Koszta procesowe	647	06
Koszta założenia kasy	1.909	72
Inwentarz	3.569	59
Zaliczki na płace	1.201	75
Efektu kaucyjnego	93.547	77
Pokrycie funduszu rezerwowego	1.466	93
Rachunek odrębny	1.266	96
Domowe Kasy oszczędności	320	33
Lokacya w Pocztowej Kasie oszczędności	23.924	53
Procenta zaległe	5.185	88
Procenta zapłacone na r. 1913 od pożyczki komunalnej i od reeskontu weksli	2.597.922	84

## Stan bierny.

	K.	h.
Wkładki oszczędności	1.836.443	71
Pożyczka komunalna	292.651	73
Reeskont weksli	251.510	82
Kaucye	3.405	24
Rachunek bieżący funduszu rezerwowego	2.295	07
Rachunek pożyczki niezalążonych	1.720	29
Pożyczka na zastaw walorów	72.854	78
Fundusz rezerwowi	93.547	77
Fundusz strat	455	89
Odsetki przeniesione na r. 1913	21.043	44
Podatek zarobkowy i rentowy zaległy	2.739	95
Procenta należne Bankowi przemysłowemu od 75.000 K.	434	—
Zysk za rok 1912	18.820	15

## D Y R E K C Y A:

Józef Maharz m. p.

Zbigniew Horodyński m. p.

Rachmiel Kanarek m. p.

Adam Grzywacz m. p.

Wincenty Przybysławski c. k. Starosta

jako komisarz rządowy m. p.

## Zaproszenie.

### IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Galicyjskiej Spółki zbytu jaj i drobin, Stow. zar. z ogr. por. odbędzie się dnia 19 kwietnia 1913, o godzinie 4 po południu, w sali Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza l. 26 z następującym

#### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z III. Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i obrotów w r. 1912.
3. Odczytanie protokołu z lustracji Spółki przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
5. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału zysków.
6. Wniosek Rady nadzorczej co do zmiany niektórych postanowień statutu.
7. Wybór 4 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy w miejsce wylosowanych i wybór 1 członka wskutek ustąpienia, wreszcie komisji rewizyjnej.
8. Wnioski członków.

W razie braku kompletu, przepisane § 31 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 70, nastąpi ponowne posiedzenie o tym samym porządku dziennym, o godz. 5 po południu tegoż dnia, które uchwała prawomocnie bez względu na ilość członków obecnych, względnie zastąpionych.

We Lwowie, dnia 1 kwietnia 1913

Prezes: Maryan Jaroszyński.

## XII. WALNE ZGROMADZENIE

### Członków

### Związku kredytowego w Komarnie

Stow. zarejestr. z ograni. poręką

odbędzie się

w lokalu Związku, dnia 18 kwietnia 1913, o godzinie 10 przed południem.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania z lustracji w r. 1912.
3. Sprawozdanie Dyrekcji za r. 1912.
4. Wniosek Rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za r. 1912.
5. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1912.
6. Wnioski członków.

Komarno, dnia 2 kwietnia 1913.

Z Rady nadzorczej Związku kredytowego w Komarnie.

Sekretarz:

Dr. Franciszek Radlewski, m. p.

Przewodniczący:

Stanisław Bał, m. p.

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcya“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie“.

#### Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obym 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

#### Warunki prenumeraty:

##### We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-30 koron
półrocznie	13-60 koron	„ „	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	„ „	33-20 koron

##### W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	„ „	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	„ „	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

„Muzeum pożytecznych rzeczy,

osobliwych ludzi

i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachu słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne psie dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dou budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zaważem. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## Podróże towarzyskie parowcem austriackiego Lloyd'a

# „T H A L I A“

### IV. Do Marokko i na Wyspy Kanaryjskie.

Od 11 kwietnia do 12 maja.

Tryest, Korfu, Malta, Tunis, Algier, Gibraltar, Tanger, Las Palmas, St. Cruz, Madeira, Cadix, Almeria, Palma, Barcelona, Genua.

Cena jazdy z utrzymaniem od 720 kor. począwszy.

### V. Do Hiszpanii i na Północ.

Od 16 maja do 5 czerwca.

Genua, Barcelona, Palma, Malaga, Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (na wyspie Wight). Amsterdam

Cena jazdy z utrzymaniem od 420 kor. począwszy.

### VI. Pierwsza podróż do krajów północnych.

Podróż do miast północnych. — Od 9 czerwca do 4 lipca.

Amsterdam, Brunbüttel, Kiel, Stockholm, Helsingfors, Kronstadt, Kopenhaga, Göteborg, Udavalla, Chrystyiania, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 700 kor. począwszy.

### VII. Druga podróż do krajów północnych.

Do kraju Wikingów. — Od 7 do 30 lipca.

Amsterdam, Loe, Ole, Hellesylt, Aalesund, Noes, Molde, Raftsund, Trömsö, Przylądek północny, Hammerfest (dla odebrania poczty), Lyngenfjord, Narwik (wycieczka koleją najdalszą na północ do granicy Szwecji), Svartisen, Trondhjem, Merok, Balholmen, Gudwangen, Bergen, Odda, Helgoland (tylko w razie pogody), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 550 kor. począwszy.

Od 3 października do 2 listopada

wycieczka do Grecji, Turcji i na Krym.

Wyjaśnien i zamówienia przyjmuje Agencja Austriackiego Lloyd'a we Lwowie

Biurowo miastowe c. k. kolei państwowych

**ST. SOKOŁOWSKIEGO**

ul. Jagiellońska 1. 3.

Adres telegr.: „STADTBUREAU“.

Tel. Nr. 234.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

**Miód!** miód! to zdrowie! Deserowy kuracyjny gęsty 7-50 K., gęsto płynny patoka „rarytas“ miodoborów 8-50 K. za 5 klgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

**Sprzedam** realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzechowicach. — Blizsza wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2-4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

**Juliana DĄBROWSKIEGO**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

### WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

## SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WIAZ

z Wielkim Ks. Krakowskim

na rok

**1913**

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 8 kor., na prowincye z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

### Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcja ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco

Biurowo ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie

ul. Jagiellońska 1. 3.



Wszystko najdokładniej pasuje jeżeli używa się kroju

**„FAVORIT“**

do nabycia u

**St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.**

### Obwieszczenie.

W masie konkursowej firmy zarejestrowanej Chaima Grossingera we Lwowie, uchwalili wierzyciele firmy sprzedać interes węglowy, wraz z urządzeniem biura, inwentarzami i bieżącymi wierzytelnościami za pobrany węgiel, z wolnej ręki.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi za interes węglowy, wraz z inwentarzami i urządzeniem biurowym kwotę 3.000 koron, za wierzytelności 65% ich nominalnej wartości, t. j. sumy około 20.000 koron.

Wszystkie powyższe wartości majątkowe mają być sprzedane łącznie, stanowiąc tedy muszą razem przedmiot oferty.

Wykaz wierzytelności przejrzeć można u podpisanego zawiadowcy masy, inwentarże i urządzenia biurowe w magazynach i kantorze firmy, za poprzednim zgłoszeniem się do zarządcy masy.

Masa konkursowa Chaima Grossingera nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za stan i rentowność interesu węglowego ani za stan inwentarży i urządzenia biurowego, ani też za ściąganość wierzytelności.

Oferty pisemne przy dołączeniu wadium w wysokości 10% oferowanej ceny, wnieść należy najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1913 na ręce podpisanego zawiadowcy masy, we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja 1. 21, który zastrzega sobie wolny wybór między ofertami, ewentualnie nieprzyjęcia żadnej z wniesionych ofert.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1913 r.

**Dr. Kazimierz Witkowski.**

## Galicyjski Bank Ziemski

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami.
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich.
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów.

4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 6% z półrocznym oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank procent stosownie do umowy z Dyrekcją.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszy, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Pańskiej 1. 17. I. p.

## Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biurowo dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.